

POGODA
Dzisiaj będzie częściowe zachmurzenie, wiatry północne z prędkością od 10 do 20 mil na godz. temperatura do 60 F (15.6 C).
Jutro bez większych zmian, nieco cieplej, temperatura do 68 F (20 C).
Wschód słońca o godz. 5:32 rano, zachód o godz. 8:02 wieczorem.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908
AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

No. 94 Rok (Vol.) LXXVII

CHICAGO, IL., Poniedziałek, 14 Maja (May 14), 1984

Telefon wszystkich biur 286-0141. **35¢**

PRYMAS GLEMP OSTRZEGA REŻIM

Burzliwe Wybory Na Filipinach

Nowa Rasa Konia Sportowego

Fort Collins, Kolorado (ST) — Weterynarze ze stanu Kolorado oraz businessman z Connecticut stworzyli wspólnie pierwszą nową rasę tzw. Amerykańskiego Konia Sportowego do gonitw z przeszkodami. Twórcy nowej rasy są zdania, że jest to pierwszy tego rodzaju koń w dotychczasowej 100-letniej historii.

Businessman Marc A. St. James, właściciel stadniny koni w Connecticut jest zdania, że nowa rasa uznana zostanie już za ok. 10 lat za najlepszą na świecie w randze olimpijskiej.

Nowa rasa jest połączeniem szybkości i umiejętności atletycznych konia amerykańskiego ze skocznością koni europejskich, dominujących w zawodach międzynarodowych.

Przyuszczalna cena jednego konia z nowej rasy wynosić będzie do — \$500,000.

Pierwszy Amerykański Koń Sportowy "Windrush Eve," przyszedł na świat 29 marca. Był to koń płci żeńskiej. Od tego dnia stado zwiększyło się do 5 sztuk.

7 Państw Przyłączyło Się Do Bojkotu

Moskwa (UPI) — Narzucony przez Związek Sowiecki bojkot tegorocznych Igrzysk Olimpijskich w Los Angeles zatacza coraz szersze kregi. W dniu dzisiejszym o rezygnacji z wysłania na Olimpiadę własnych sportowców poinformował Afganistan, który od 4 lat znajduje się pod sowiecką okupacją.

Łącznie w bojkocie, oprócz ZSRR, bierze już zatem udział 7 krajów: Afganistan, Czechosłowacja, Niemcy Wschodnie, Bułgaria, Mongolia, Wietnam i Laos. W uzasadnieniach swoich decyzji wszystkie kraje powoływały się na absurdalne zarzuty lekceważenia warunków bezpieczeństwa sportowców przez organizatorów Igrzysk.

Tymczasem wydawana w Los Angeles gazeta "The Los Angeles Times" doniosła, że Sowieci podjęli decyzję o bojkocie Olimpiady już przed 6 miesiącami. Wiadomość na ten temat przekazali przedstawiciele wschodnoniemieckich organizacji sportowych, którzy stwierdzili, że pierwsze sygnały rezygnacji z udziału w Igrzyskach pojawiły się w listopadzie ubiegłego roku. Zbiegło się to z wysłaniem do Wielkiej Brytanii pierwszej serii nowych, amerykańskich pocisków nuklearnych typu "cruise" oraz zerwaniem przez Związek Sowiecki genewskich rokowań rozbrojeniowych.

Wybuch Pocisku Na Dziedzińcu Szkolnym w Bejrucie

Bejrut (UPI) — Od wybuchu pocisku artyleryjskiego, który spadł w czasie przerwy w zajęciach szkolnych na dziedzińcu szkoły we wschodnim Bejrucie, zginął jeden uczeń, a około 20 odniosło obrażenia. Niektóre dzieci doznały ciężkich porażeń.

Trwający proces scalenia narodu i doprowadzenia do jedności narodowej, hamowany jest w dużym stopniu przez kontynuowane walki, które prowadzone są pomiędzy armią libańską a milicją muzułmańską. Wymiana ognia artyleryjskiego i małokalibrowego, trwa niemal nieprzerwanie.

Od uderzenia pocisku zginął 12-letni chłopiec, uczeń szkoły chrześcijańskiej. Początkowo władze szkolne oświadczyły, że zginęło dwoje dzieci. Okazało się, że ciało chłopca zostało rozerwane na dwie części i dlatego myślano początkowo, że chodzi o dwie ofiary wybuchu pocisku.

Opozycja Wzywa Do Bojkotu

Rebelianci Komunistyczni Atakują Punkty Wyborcze

Manila, Filipiny (UPI, CT) — Miliony Filipińczyków głosowało dzisiaj by wybrać 200 członków do Zgromadzenia Narodowego. Wyborom towarzyszyły liczne zamieszki w różnych częściach kraju, wywołane przez ugrupowania rebeliantów komunistycznych, bojkotujących wybory.

W wyniku tych zamieszek w ciągu ostatnich 3 dni zginęło 39 osób. Od chwili rozpoczęcia kampanii wyborczej do filipińskiego parlamentu śmierć poniosło 407 osób, głównie w wyniku starć armii rządowej z rebeliantami komunistycznymi należącymi do tzw. Nowej Armii Ludowej.

Dzisiejsze wybory do Zgromadzenia Narodowego są bardzo ważnymi w 18-letniej kadencji rządów prez. Marcosa. On sam nie ubiega się o nominację, ponieważ znajduje się akurat w połowie kadencji, obejmującej 6 lat.

Dzisiejsze głosowanie do parlamentu, w którym rozstrzygnie się walka między przedstawicielami partii Marcosa, KBL, a opozycją, odzwierciedla wszystkie problemy, jakie nortują Filipiny. Należą do nich oprócz problemów natury ekonomicznej również kłopoty z szerzącymi się coraz

(Ciąg dalszy na str. 6-iej)

Papież Dziękuje Za Ocalenie

Watykan (UPI, ST) — Ojciec Święty Jan Paweł II podziękował wczoraj Matce Boskiej za uchronienie Go od śmierci, podczas pamiętnego zamachu na życie, do którego doszło dokładnie przed 3 lata, 13 maja 1981 roku. "W rocznicę, która jest dla mnie tak ważna, moje myśli kierują się głównie do Madony Fatimskiej, której pragnę wyrazić wdzięczność za doczesną opiekę," stwierdził Papież.

Kazanie Jana Pawła II zostało ogłoszone na placu św. Piotra w Rzymie, w obecności około 50,000 pielgrzymów. Było to pierwsze wystąpienie Jego Świątobliwości po powrocie z 10-dniowej pielgrzymki do krajów Dalekiego Wschodu i na wyspy Pacyfiku.

Próby pozbawienia Ojca Świętego życia podjął się przed 3 lata turecki terrorysta, kierowany przez Bułgarów, Mehmet Ali Agca. Papież przeżył zamach i następnego roku udał się do Portugalii, aby Madonnie Fatimskiej podziękować za ocalenie. Tam na Papieża rzucił się z bagnietem obłąkany, hiszpański ksiądz, którego udało się jednak w porę obezwładnić.

Ojciec Święty podziękował też wczoraj Korei Południowej, Nowej Gwinei, Wyspom Salomona i Tajlandii za gościnne przyjęcie podczas niedawnej pielgrzymki. Po zakończeniu uroczystości na Placu św. Piotra, Papież udał się do swojej rezydencji w Castel Gandolfo, aby odpocząć po trudach zakończonej w piątek podróży.

Wzrost Kursu Dolara

London (UPI) — Kurs dolara wzrósł dziś w stosunku do większości walut zachodnioeuropejskich (2.2965 SF, 2.7790 DM, 8.5210 FF i \$1.3820 za 1 ft. szt.).

Cena złota spadła w Londynie do \$371.25 za uncję.



ISERNIA, WŁOCHY. — Widok rynku małego miasteczka Alfedena, które nawiedziło trzęsienie ziemi 7 maja br. Mieszkańców trzeba było ewakuować, zapewnić im mieszkanie gdzie indziej, ponieważ na skutek wstrząsu zarysowały się mury budynków. (UPI)

Ustalono Termin Debat Nad Ustawą Imigracyjną

(CSM) — Thomas O'Neill, Marszałek Izby Reprezentantów w Kongresie USA zapowiedział, że w tygodniu, zaczynającym się 11 czerwca przedstawi pod głosowanie Izby projekt nowej Ustawy Imigracyjnej. Wreszcie pojawił się zatem konkretny termin debat nad dokumentem, o którym do znużenia powtarza się, iż został dwukrotnie zatwierdzony przez Senat, lecz lekceważony przez kongresmanów.

Poruszano już wiele aspektów nowej ustawy. Obecnie przeanalizowano bodaj najbardziej ogólnie: jakie będzie ona miała znaczenie dla przyszłego podziału etnicznego Stanów Zjednoczonych.

Wiadomo, że jednym z głównych powodów wprowadzenia Ustawy będzie położenie krasu napływającej nieprzebranym strumieniem fali nielegalnych imigrantów z Meksyku. Stany Zjednoczone są krajem o wysokim dobrobycie; posiadają 236 mln obywateli i przyrost naturalny 0.7% rocznie. Meksyk jest krajem ubogim; posiadającym 78 mln obywateli i przyrost naturalny 2.6%, a więc trzykrotnie większy, niż w USA.

W świetle tych danych, ustawodawcy, którzy będą decydować, czy Ustawa Imigracyjna ma zostać wprowadzona, muszą zadać sobie pytanie — czy Stany Zjednoczone posiadają jakieś zobowiązania wobec Meksyku, traktując ten kraj jak przyjaciela bądź sąsiada i czy powinny wpuścić do siebie Meksykanów, aby w ten sposób łagodzić wewnętrzne problemy ekonomiczne Meksyku?

Obserwatorzy podkreślają, że polityka imigracyjna USA i tak jest liberalna. Jedną z wersji nowej Ustawy przewiduje, że rocznie do Stanów Zjednoczonych będzie mogło przyjeżdżać 450,000 uchodźców i imigrantów, a więc więcej, niż przyjmują wszystkie inne kraje świata razem wzięte. Zastrzyki nowej emigracji zawsze pozytywnie wpływały na produktywność Ameryki, ale obecnie w Ameryce panuje bezrobocie, więc trudno, kierując się dawnymi doświadczeniami przewidzieć, co postanowi kongresmani.

W czasie debaty kandydatów do demokratycznej nominacji prezydenckiej, jaką przeprowadzono 2 maja, problem nowej Ustawy został szeroko omówiony. Wszyscy trzej kandydaci są przeciwni wersji, którą od nazwisk wnioskodawców określa się projektem Simpsona-Mazzoli'ego i która posiada poparcie prezydenta Reagana.

Walter Mondale popiera nieco inną propozycję, która dawałaby amnestię tym nielegalnym imigrantom, którzy przez pewien czas przebywają już w Stanach Zjednoczonych. Ale kandydat stanowczo sprzeciwia się wpro-

wadzeniu systemu dowodów tożsamości. Stwierdził: "Będą od nas żądać, byśmy nosili kartki, dowodzące, że każdy z nas jest Amerykaninem". Walter Mondale jest zatem za uregulowaniem problemu imigracji, ale domaga się, by zostało to uczynione w bardziej "humanitarny" sposób. Dwaj pozostali kandydaci demokratyczni zgadzają się z tym stanowiskiem.

Wzrost Sprzedaży Detalicznej

Washington (UPI) — Wartość sprzedaży detalicznej w kwietniu — jak poinformował Dept. Handlu — wzrosła o 2.9%. Głównym elementem wzrostu była sprzedaż samochodów.

Wartość sprzedaży detalicznej osiągnęła w kwietniu \$106.4 mld, o \$3 mld więcej niż w marcu oraz tylko o \$200 mln mniej niż rekord ustanowiony w styczniu, po uwzględnieniu zmian sezonowych.

Jedyną kategorią, która zanotowała spadek w porównaniu z marcem, była sprzedaż posiłków w restauracjach — o 1.4%.

Sprzedaż samochodów wzrosła o 6.4%, co było przyczyną wzrostu wartości sprzedaży w grupie wyrobów trwałych o 5.2%.

Sprzedaż wyrobów nietrwałych, takich jak żywność, wyroby przemysłu papierniczego, pasta do zębów i inne, wzrosła o 1.8%.

Sprzedaż materiałów budowlanych wzrosła w kwietniu o 2%. Dla porównania w marcu sprzedaż ta spadła aż o 3.3%.

Sprzedaż mebli wzrosła o 3.6%, ubrań o 3.9%, sprzedaż domów towarowych o 3.8%.

Ogólnie wartość sprzedaży w kwietniu była wyższa o 11.8% w porównaniu z zeszłym rokiem.

Strzelec Piechoty Morskiej Odmówił Udziału w Walce

Camp Lejeune, N.C. (UPI) — 22-letniemu kapralowi Korpusu Strzelców Piechoty Morskiej grozi sąd wojenny za odmowę wzięcia udziału w walkach na Grenadzie i w Libanie. Kapral Alfred Griffin należał do elitarniej jednostki trzymającej straż honorową w Białym Domu. Griffin odmówił udziału w walce ze względu na swe przekonania religijne. Jest on czarnym muzułmaninem.

Rzecznik "marines" w Camp Lejeune oświadczył, że Griffin jest jedynym strzelcem piechoty morskiej, który odmówił kiedykolwiek udziału w walce. Przypuszczalnie będzie on skazany na sześć miesięcy ciężkich robót.

Libia Pomagała Argentynie

London (ST) — Dopiero teraz ujawniono, że w 1982 roku, podczas wojny falklandzkiej, Libia udzielała Argentynie pomocy wojskowej. Jej wartość ocenia się na przeszło \$100 mln i wiadomo, że obejmowała ona między innymi wysyłkę 120 pocisków typu SAM-7, sowieckiej produkcji.

Mohammed Khalifa Rhaïam, ówczesny ambasador Libii w Buenos Aires przekazał władzom argentyńskim treść zobowiązania szefa libijskiego reżimu, Moammara Khadafiego. Khadafi stwierdził w nim: "zapewniamy bezwarunkową i nieograniczoną pomoc dla Argentyny. Jesteśmy gotowi dostarczać jej broni przez cały okres trwania konfliktu".

Holandia Szuka Kompromisu

Washington (ST) — Sekretarz obrony Holandii Jan van Houwelingen oświadczył w zeszłym tygodniu, że kraj jego nie zaakceptuje pełnego planu zainstalowania na swoim terytorium 48 pocisków nuklearnych średniego zasięgu, zgodnie z założeniami NATO z 1979 r. Poza tym van Houwelingen stwierdził, że rząd USA powinien wykazać więcej zrozumienia dla potrzeby kompromisu w sprawie umieszczenia pocisków w Holandii.

Powyższe oświadczenie van Houwelingen reprezentuje najbardziej jasno sformułowane dotychczas stanowisko w tej sprawie.

Rząd USA obawia się, że jeżeli Holandia odmówi zgody na rozmieszczenie pocisków na swoim terytorium, to wówczas plan NATO, przewidujący zainstalowanie 572 pocisków w 5 krajach Europy Zach., może ulec komplikacji.

Zródła dyplomatyczne donoszą, że rząd Holandii usilnie stara się znaleźć kompromisowe rozwiązanie w tej sprawie, przy czym pewne jest podobno, iż parlament holenderski nie wyrazi zgody na zainstalowanie wszystkich 48 pocisków.

Sekretarz obrony USA Caspar Weinberger oświadczył w czasie swojego pobytu w Holandii w marcu tego roku, że zgoda jej na wszystkie pociski jest "niezmiernie ważna" dla powodzenia planu.

Holenderska odmowa byłaby bardzo poważnym ciosem, może nawet krytycznym, dla wznowienia negocjacji z Sowietami w sprawie kontroli zbrojeń. Przyczyniłaby się ona bowiem do uzyskania przez nich przewagi militarnej nad USA w zakresie właśnie pocisków średniego zasięgu i utrudniła negocjacje.

Podobny skutek miałyby moratorium zaproponowane przez Włochy w ub. tygodniu w sprawie przełożenia terminu umieszczenia na ich terytorium pocisków amerykańskich. W związku z tym właśnie Dept. Stanu zareagował bardzo ostro na sugestii premiera Włoch w sprawie moratorium.

Holandia zaproponowała w ramach kompromisu przechowywania wymienionych wyżej 48 pocisków na terenie Niemiec Zach. bądź USA i zainstalowanie ich tylko na wypadek kryzysu. USA oraz inni przedstawiciele NATO uznali taki kompromis za nierealny.

Tejemniczy Wirus Zabił 252 Dzieci

Feira de Santana, Brazylia (CT) — W ciągu ostatnich dwóch tygodni w mieście Feira de Santana, położonym w ubogiej, północnej prowincji Brazylii, tajemniczy wirus spowodował śmierć 252 dzieci. Lokalne władze z zaniepokojeniem stwierdziły, że choroba w błyskawicznym tempie rozprzestrzeniła się na sąsiednie okolice. Dopóki wirusa nie uda się zidentyfikować, wszelkie działania zapobiegawcze nie mogą przynieść żadnych rezultatów.

Przed Deptaniem Niezależności Kościoła

Więzieni Działacze Odrzucają Nowe Warunki Uwolnienia

Kraków (ST, CT) — Prymas Polski kardynał Józef Glemp wygłosił w niedzielę jedno ze swoich najostrejszych kazań na temat stosunków pomiędzy państwem a Kościołem. Prymas podkreślił, że wszelkie próby ograniczenia wpływów Kościoła w kraju, gdzie zdecydowaną większość społeczeństwa stanowią katolicy, nie przyniosą rezultatów.

W deszczowej, chłodnej pogodzie kardynał Glemp odprawił nabożeństwo na wolnym powietrzu, wobec około 30,000 wiernych. Prymas przybył do Krakowa na tradycyjne uroczystości ku czci św. Stanisława, XI-wiecznego biskupa tego miasta, który zginął z rąk ówczesnego króla Bolesława Śmiałego.

Ceremonie upamiętniające śmierć św. Stanisława stają się przeważnie okazją do wygłoszenia przez Głowę Kościoła katolickiego w Polsce uwag na temat obecnej sytuacji Kościoła, w rządzonej przez komunistów państwie. Tym razem Prymas Glemp rozpoczął swoje kazanie od stwierdzenia: "Duchowa autonomia Kościoła bezwzględnie musi być przestrzegana."

(Ciąg dalszy na str. 6-iej)

Nowa Fala Terroru w Punjab

New Delhi, Indie. (UPI) — W prowincji indyjskiej Punjab, trawionej od dawna niepokojem zrodzonym na tle walk o podłoże etniczny, narasta znowu nowa fala terroru. Wczoraj wręczono granat ręczny do wypełnionego widzami teatru. Trzy osoby poniosły śmierć. Najnowsza fala terroru na terenie prowincji pochłonęła już osiem osób.

W niedzielę, zginęli dwaj policjanci, dwaj kapłani, oraz asystent jednego z kapłanów.

Wiceprezydent Stanów Zjedn., który bawi właśnie w Indiach z wizytą, spotkał się dziś z premierem Indira Gandhi. Rozmowy trwały dwie godziny.

Nie wiadomo jednakże, czy sprawa terroru w prowincji Punjab była w czasie rozmów poruszona.

Władze policyjne obawiają się, że nowe ataki przeprowadzane przez Sikhów, spowodować mogą akcję odwetową ze strony ludności hinduskiej — nowe strajki oraz masowe protesty.

Hindusi są wielce zaniepokojeni z powodu terroru stosowanego przez Sikhów, którzy dążą do uzyskania niepodległości. Prowadzona przez nich od lutego kampania, pochłonęła już 200 ofiar.

Wrzucenie granatu ręcznego do wypelnionego teatru w mieście Sriganagar, było przypuszczalnie również dziełem Sikhów. Trzy osoby poniosły śmierć, a 34 zostało rannych.

Dziełem Sikhów również — jak przypuszcza policja — był także atak przeprowadzony na dworzec kolejowy w Punjab. W wyniku ataku zabity został policjant-ochotnik; dwóch jego kolegów zostało rannych.

Hindusi, domagając się podjęcia stanowczych kroków przeciw mordercom Ramesha Chandra Chopra, redaktora hinduskiego pisma Samachar, zorganizowali na terenie prowincji Punjab masowe strajki. Zamordowany redaktor zajmował bardzo zdecydowane stanowisko wobec stosowanego przez Sikhów terroryzmu.

Red. Chopra zastrzelony został w sobotę w mieście Jalandhar. Śmierć jego spowodowała natychmiast ostre protesty ze strony grup ludności hinduskiej.

Kronika Harcerska

"Z Dzieckiem Swoim Rozmawiaj Po Polsku
i Przekaż Mu Polskie Tradycje"

Na Szlaku Parady

Bóg nie tylko dał natchnienie i siłę woli naszym praojcom do stworzenia wielkopomnego dzieła w dziejach Narodu Polskiego — Pierwszej Konstytucji — ogłoszonej i zaprzysiężonej w dniu 3 maja 1791 roku, ale i uczęszczał nam tu pięknej pogody w dniu naszej sobotniej Parady 3 Maja, zachęcając jak gdyby całą Polonię do przypomnienia tamtych wielkich idei i naszego obowiązku w stosunku do Polski i jej ciągłego, nieustannego zmagania się w walce o odzyskanie wolności i niepodległości.

Ale podobnie, jak w piśnience o szukaniu szczęścia wszędzie poza sobą, choć ono jest tak blisko, bo we własnym sercu, tak i my narzekamy, że nikt nam nie pomaga w tej naszej walce o wolność, a zapominamy, że walkę przede wszystkim my sami musimy prowadzić i to nie gadaniem, narzekaniem, ale ciągłym zbiorowym działaniem i być w tej walce na czele.

Tymczasem, obserwując nasze wystąpienia, imprezy i zbiórki, musimy do obrzytmym zadowoleniu, a nawet wyrzutem stwierdzić, że nas jest mała gromadka i to wciąż tych samych. Dowodem tego była też ostatnia Parada. Liczba widzów — na trasie i na Daley Plaza na zakończenie naszej manifestacji — była żenująco najsłabszym stopniem naszą wielką chiłagą Polonię — mała. Czy tylko tylu nas jest świadomych i gotowych wziąć odpowiedzialność za wspólne działanie? Pytanie pozostawiam bez odpowiedzi — do osądu Czytelników.

Tym razem Obwód Z.H.P. znalazł się na 119 i 120 pozycji w Drugiej Dywizji, zdale od grup Polskich Sobotnich Szkół, mimo serdecznej prośby, by uniknąć zbyt wielkiego oddalenia Szkół Polskich od Harcerstwa, bo to stwarza następne duże trudności transportowe, zwłaszcza dla młodzieży z dalszych okolic Chicago, a jeszcze większe dla tej z przedmieść.

Małej wtedy nasze stany. I tak było teraz. Część młodzieży harcerskiej szła w ramach szkół, bo nie mogliśmy jej zapewnić transportu. A jeśli do tego dodamy jeszcze decyzyjnej jednej ze Szkół Polskich prowadzenia w tym dniu normalnych zajęć szkolnych w wyniku czego z ponad 70 zuchów z terenu tamtej szkoły w Parady udział wzięło zaledwie 10-cioro. Znow strata.

Dla ścisłości dodajmy jeszcze, że w niektórych parafiach, do których należą nasze zuchy, odbywały się Pierwsze Komunie św., to łatwo znajdziemy wytłumaczenie dlaczego "straciliśmy" ponad 150-ciu z naszych maszerujących szeregów.

Musimy poważnie te sytuacje zanalizować i podjąć decyzje.

Jeśli chodzi o miejsce w Parady — nie jest istotne czy ono na początku czy końcu, ale ważne jest, by grupy szkolne i harcerskie były blisko siebie. Ważne ze względu na wspólny transport.

Półtorej godziny po ruszeniu I Dywizji — ruszyła Harcerska Kolumna, prowadzona przez przewodniczącego Obwodu i członków zarządu. Dalej szła duża grupa 21-go Kręgu St-har-

cerskiego ze sztandarem, a za nimi Hufiec Harcerzy z hufcową phm. A. Słomiany. Za nią postępował Zastęp Instruktorów z transparentem mówiącym o brutalnym, nieludzkim więzieniu przez reżym — patriotów, członków "Solidarności", walczących o wolność i sprawiedliwość.

Niestety olbrzymi transparent porwany chwilami silnym wiatrem stwarzał nieraz trudności odczytania jego treści. Zastawiał też idącą w tyle młodzież.

Hufiec Harcerzy prowadził hufcowy, phm. T. Więcek, za którym szedł poczet sztandarowy, dalej imponująca Gromadka Skrzatów — licząca 26 — otoczeniu swoich wodzów i mamusi. Za nią 1-sza D.H. im. St. Czarnieckiego, którą wyróżniamy tu dlatego, że stawiała się w wyroczni.

Liczebnie Hufiec Harcerzy górował nad Hufcem Harcerzy i to bardzo widocznie. Harcerki natomiast zwracały na siebie uwagę śpiewem na trasie.

Mimo zmniejszonych naszych stanów — Harcerstwo jednolicie umundurowane zwracało uwagę swą liczebnością, długimi szeregami szarych mundurów harcerzy i khaki harcerzy. Wygląd zewnętrzny można było jeszcze podnieść surowymi wymaganiami mundurowymi, zwłaszcza u harcerzy.

Kolumnę Harcerską zamykał pomysłowy rydwan: "40-lecie Powstania Warszawskiego" — Harcerze w Powstaniu. Rydwan zaprojektował i wystawił 21-szy Krąg "Orłów Kresowych" z dużym wkładem d-ha J. Toczyńskiego, który również sam prowadził rydwan. Wierzymy, że tym rydwanem Krąg powrócił do dawnej tradycji wystawiania przez siebie rydwanów, jak dawnymi laty.

Na Daley Plaza na zakończenie uroczystości 3 harcerki i 3 harcerzy dołączyły do przeprowadzających tam zbiórkę na "Solidarność". Wkład nasz okazał się jednak słaby — wyniósł zaledwie \$229.78 (przed rokiem ponad \$500). Harcerki tym razem zebrały więcej. Zbyt młodzi byli "kwestarze" — by potrafili przekonać ociągających się do złożenia daru. Najodpowiedniejsze to zadanie dla 17-18-sto latków dla Wędrowników — odpowiadające ich okresowi rozwoju psychicznego i wyrobieniu.

W niedzielę na uroczystej Mszy św. kończącej Obchód — w kościele św. Trójcy wzięła udział liczna grupa harcerzy ze sztandarami i z hufcowym phm. T. Więckiem oraz poczet sztandarowy 21-go Okręgu St-h. Wśród obecnych w kościele widziało się również Instruktorów i członków K.P.H.

Dzień Zucha

Tradycyjny "Dzień Zucha" — odbywający się od szeregu już lat na zakończenie zuchowania — Gromad dziewcząt i chłopców — w ciągu długich zimowych miesięcy tu w Chicago — jest nagrodą dla nich za ich dzielność — dającą okazję przeżycia miłej wycieczki na łonie natury i popisanie się swą dzielnością w zawodach i grach między sobą — na oczach rodziców i przyjaciół.

Na Dzień Zucha winne wybrać się całe Gromady, by pokazać, co nowego zdobyły w okresie zimowym, ile nowych nauczyły się piosenek, piosenek, inscenizacji, czy pokazów.

Dawnym zwyczajem odbędzie się tam również konkurs piosenek między Gromadami.

Zwycięzcom czekają miłe nagrody. W dniu tym mogą wziąć udział również dzieci, w wieku zuchowym, dotąd nie należące do Gromad. Muszą jednak być zgłoszone, albo do prowadzących Gromady, albo pod tel. 276-8341. Warunki takie same, jak dla zuchów.

Tegoroczny Dzień Zucha odbędzie się w niedzielę, 17 czerwca, w Tingley Parku Camp Falcon. Szczegóły będą podane w Kronice Harcerskiej oraz w listach do rodziców.

Rodzice zuchów już dziś winni zarezerwować tę niedzielę na wyjazd na Dzień Zucha.

Letni Program Języka i Kultury Polskiej

W tym roku odbędzie się już drugi z kolei letni program języka i kultury polskiej na Uniwersytecie Loyola. Sześciotygodniowy program, który rozpoczyna się w poniedziałek, 21 maja, obejmuje w tym roku aż cztery kursy, które prowadzi prof. dr Frank Mocha. Zajęcia będą się odbywać w godzinach wieczornych, od poniedziałku do czwartku, na Lake Shore campus Uniwersytetu Loyola, 6525 N. Sheridan Road, w budynku Damen Hall, sala wykładowa 128.

Na program złożą się kursy tak kredytowe (University College Summer Sessions, 670-3015), jak i niekredytowe (Continuing Education, 670-3014). Zapisy na kursy kredytowe (Advanced Polish Composition and Conversation i Polish Culture and Civilization) odbędą się w poniedziałek, 14 lipca, na obydwu kampusach uniwersyteckich: Lake Shore (236 Damen Hall, 9-12 przed południem) i Water Tower (820 N. Michigan Avenue, Georgetown Room 9:00-1:00 i 2:00-6:00). Na kursy niekredytowe (Methods of Teaching Polish i Essentials of Polish III), można się już zapisywać, w biurze Continuing Education, Water Tower campus. W celach konsultacji, prof. Mocha będzie w swoim gabinecie na Lake Shore (Damen Hall 336B) przed południem (10:00-12:00), a na Water Tower (Lewis Tower 17) po południu (3:30-6:00), telefony służbowe: L.S. 274-3000 ext. 2870; W.T. 670-3090.

Obowiązuje następujący rozkład zajęć: w poniedziałki i środy, 6-9 wieczorem, praktyczne zajęcia z języka polskiego (Advanced Composition and Conversation), które poprzedzi godzina (5-6) teorii i metodyki nauczania (Methods of Teaching Polish), czyli teoria i praktyka, włączając w planowanie podręcznika; natomiast we wtorki i czwartki, także 6-9 wieczorem, wykłady z kultury i cywilizacji polskiej, głównie historii i literatury, po których nastąpi jedna godzina (9-10) praktycznych zajęć z języka polskiego dla studentów nie-zaawansowanych (Essentials of Polish). (Ci sami studenci wezmą także udział w ostatnich w tym roku zajęciach z "Nauki o języku" na PUNO, 26 maja: tematem wykładu prof. Mochy będą "Polskie Deklinacje").

We wtorek, 15 maja, od 5-7 wiecz-

rem, odbędzie się sesja orientacyjna dla studentów niezaawansowanych, w gabinecie prof. Mochy na Lake Shore (336B Damen Hall), a po niej spotkanie towarzyskie przy kawie dla wszystkich zainteresowanych letnim programem, np. planem prof. Mochy szkolenia zespołów nauczycielskich w ramach programu, zespołów składających się ze znawców gramatyki i języka ogólnopolskiego.

Na wtorkowym zebraniu prof. Mocha załatwił sporo innych spraw: (1) odczytał swój krótki inerat "The Message of The Thousand Hour Day" ("Myśl przewodnia 'Dnia Tysiąca Godzin'"), który był częścią sesji poświęconej W. Kunickowskiemu na konferencji Midwest Slavic w Columbus, Ohio, 5 maja; (2) powiadomi uczestników o terminie ukazania się nowej książki o "Solidarności" na Uniwersytecie Loyola i o planowanym w związku z nią Sympozjum (prof. Mocha był dyrektorem i przewodniczącym kilku poprzednich i jest współautorem i współdyrektorem powstałej z nich książki); (3) powiadomi uczestników o funduszach stypendialnych dla studentów pochodzenia polskiego na Uniwersytecie Loyola i w Illinois Institute of Technology, jak również o stypendiach Fundacji Kościuszkowskiej, co zreferuje przedstawiciel Fundacji; (4) wręczy każdemu uczestnikowi zebrania egzemplarz ostatniego Biuletynu Stowarzyszenia Polsko-Amerykańskich Nauczycieli Wychowawców (Polish American Educators Association) zawierającego szczegóły pożądanego śniadania dla prof. Mochy, 30 czerwca (Farewell Luncheon), bezpośrednio po którym opuszcza on Chicago.

F.M.

"Socjalistyczna" Gospodarka

Ług, czyli wodorotlenek sodu lub potasu, używany jest m. in. w hutnictwie miedziowym. Polska importuje go z RFN, Finlandii, Czechosłowacji i ze Związku Sowieckiego. Tymczasem ług, wytwarzany w technologicznym procesie w Zakładach Celulozowo-Papierniczym w Włocławku spuszcza się do Wisły, zanieczyszczając rzekę, bo podobno brak jest... cystern do przewozu.

Czy Dla Mężczyzny Warto Kobiecie Poświęcić Swe Życie i Karierę Zawodową?

Największy Triumf Polskiego Filmu — 3 Złote Medale



Barbara Kraftówna, laureatka Festiwalu w San Francisco, jako najlepsza aktorka roku w filmie "Jak być kochaną."

Uroczą Felicją była młoda aktorką w przedwojennej Warszawie. Powołanie do życia artystycznego. Wybucha wojna w 1939 r. Wiktora, partnera Felicji, poszuku-

je Gestapo. Felicja chroni go w swoim mieszkaniu. W celu zapewnienia mu bezpieczeństwa decyduje się na występy w grupie aktorów popieranych przez Niemców. Czy powinna to uczynić? Czy Wiktor potrafił docenić poświęcenie Felicji? Na te pytania odpowiedzi sami, po obejrzeniu tego wspaniałego i bardzo interesującego filmu "Jak być kochaną".

Film ma angielskie podtytuły. W rolach głównych: Barbara Kraftówna, Zbigniew Cybulski i inni.

Drugim filmem, to interesująca komedia obyczajowa w reżyserii Tadeusza Chmieleńskiego "Pieczono gołąbki". Bohater filmu — poeta, życiowy fajtapa, pełen wdzięku i życzliwości dla świata, któremu jednak życie układa się jak najgorzej, nie tylko pisze wiersze, ale śpiewa i gra na gitarze dla swojej bogdanki Katarzyny. Film, pełen niezliczonych przygód i perypetii — to półtorej godziny śmiechu i zabawy.

W rolach głównych: Magda Zawadzka, Krzysztof Litwin i Adam Mularczyk.

Pokazy filmów zaczynają się o 6-ej wieczorem.

Ostatni dzień pokazu: czwartek, 17 maja. Należy się zatem pośpieszyć!

MARIA RODZIEWICZÓWNA

KADZIEL

4

— Szkoda tedy, że tego elementarza nie umiesz. Bo dokuczać matce, to nie oświata, ale dzikość, a błądzić się na kaczkach, to nie praca, ale swawola.

— Nie ja matce, ale matka mnie dokucza. Polowania nie zabrania mi żadne prawo, tylko głupi, nielogiczny obyczaj. Tego wypiekać nie myślę.

Starsze panie milczały, ale Stasia rozgrzała się i wybuchła:

— Żeby się kto chciał zastanawiać, ile takich anachronizmów jak rak toczy ludzi. Żeby kobiety same się zastanawiały, jaki dla nich jest wstyd i hańba w tych obyczajach niby opiekuńczych, w tym ohydnych „nie wypada!” Nie wypada się uczyć, bo to ujmą kobiecości, nie wypada samej jeździć i chodzić; nie wypada pannie obrać sobie fach i opuścić dom rodzicielski; nie wypada ostrzyć warokoczy, zarzuć gorset, ubierać się niemodnie; nie wypada nie być naiwną, palić tytoniu, śpiewać wesołych kupletów i gwizdać; nie wypada być człowiekiem, mieć indywidualność, charakter! No, a gdy przestrzegasz tych prawideł, jakże nagroda? — dostanie męża. To ci dopiero wartka takiego starania! Miałabym się za kretynkę, gdybym dla takiej nagrody spełniała choć jedno „wypada” i zatruła sobie jedną minutę mojej złotej swobody.

— To są słowa, a gdzie twoje czyny — spytała spokojnie pani Taida.

— Słów mi nikt nie hamuje, a czyn każdy muszę zdobywać. Mam lat siedemnaście i kończę gimnazjum. Pani synowie tyleż uczynili z pomocą i zachętą całego świata, co ja z buntem, przeszkodami i oporem. I jeśli kto kogo się radzi w matematyce, to nie ja ich.

— A potem? — badała poważnie pani Taida.

— Jak zdam na patent, będę korepetycjami zbierała fundusz na uniwersytet, słuchając gniewów i rozpaczliwych rodziców, jak gdybym cześć swoją sprzedawała. Dobrego słowa nikt mi nie dał i nie da, a nawet go teraz już nie chcę. Przebojem dojdę do celu! Za chłopami uciemiężonymi, spodłonymi niewolą, gardłowali wszyscy szlachetni, za Murzynów lali krew bohaterowie, kobiety są także spodłone i uciemiężone, ale o nie nikt się nie upomni, a jeśli się kto odezwie, to tylko z szyderstwem! Toteż i my do społeczeństwa, co nas zakulo w niewolę, czujemy nienawiść!

Tu ciocia Dysia podniosła swój cichy głos:

— Ależ, Stasiu, na świecie nie brak pracy, ale rąk chętnych, nawet nie burząc podstaw społecznych. Nie ten wiele robi, kto wysoko stoi, ale ten, kto, choć małczki, spełnia powołanie.

— Ale jeden ma powołanie chować cielęta i dzieci, a drugi być astronomem lub chemikiem.

— A wiesz ty, że u nas w kraju dużo mniej jest poprawnych ciał niż uczonych ludzi — zawołała pani Taida. — Mam kraj rolniczy, a stojmy najniżej w kulturze rolnej, tracimy ziemię z powodu niezdarstwa jednych, a wielkich aspiracji drugich. Jak Żydów klątwa Boża, tak nas własna głupota wypędzi z ziemi. Żebyś ty była człowiekiem, to byś nie powinna myśleć o swojej pici, ale o swojej narodowości, bo to jest kwestia, wobec której twoje szalone idee, chociaż mają może rację, powinny się dzieć cicho.

Stasia umilkła, gorącymi oczami patrząc na mówiącą. Pierwszy raz w życiu ktoś jej tak kwestię postawił i tak myśl skierował. A pani Taida mówiła dalej:

— Dlatego my powinniśmy być w zgodzie i jedności. Pilnować zasad, obyczajów, milczeć na wszelkie osobiste ucieki i utrapienia, sił nie marnować na nie innego. Szanować starszych, bo to jedyna nasza własna władza; strzec się buntów i gwałtów, być wzorem, nie zgorszeniem. Zazdrościsz laurów bohaterom swobody chłopów i Murzynów. Wierz mi i tu jest sztandar, pod którym służysz warto, tylko na to trzeba być człowiekiem.

I to powiedziawszy pani Taida wstała, a przechodząc przez sieniarnię ręką po roztrąganej czuprynie Stasi i poszła do swej roboty.

Oziarska i ciocia Dysia miały tyle taktu, że nie dodały słowa więcej — żadnych morałów. I Stasia pozostała na ganku sama, zadumana. Przesiedziała tam godzinę, a potem poszła przez ogród drogą polną, po której majestatycznie sunęły furgony naładowane zbożem. Wokoło łany się ciągnęły, jak okiem zajrzeć, jedno już puste, najeżone ścierniskiem, inne jeszcze falujące owsem, inne plągam podarte, czarne. Ludzie się wszędzie uwijali, a wśród nich ukazywała się co chwila pani Taida na swym wózku jak wódz, wydając rozkazy, strofując, ucząc, bacząc na wszystko.

Stasia usiadła na wzgórku pod krzyżem i przypatrywała się uważnie, kilka godzin. Zastała ją tam Kazio wracający od bydła z pastwiska.

— Co ty tu robisz? — zdziwił się.

— Co mam robić? Nic! — mruknęła.

— Może masz papierosa?

— Mam, ale nie dla ciebie. Baby nie powinny palić.

— Dajże pokój. Tak mi się wyrwało. Mam ciebie przecież za kolegę.

— Tak, gdy mnie potrzebujesz.

— Takesmy przecie sobie zaprzysięgli! Zapomniałaś? Pokaż rękę!

Odsunął swój rękaw i pokazał bliznę białą.

Podobną ona miała. Jeszcze w czasach niefortunnej wyprawy do Ameryki zawarł z sobą ślub na wzór skandynawskiego braterstwa i na pamiątkę tego nakapali sobie płonącego laku na rękę, chełpiąc się jedno przed drugim, że nie okazał bólu. Stasia na to przypomnienie dała mu papierosa, a on rzekł:

— To nie moja wina, że ty nigdy ode mnie nie żadasz pomocy.

— Nie żadam, bo nie potrzebuję, ale ty, jak śmiesz mi uragać. Jesteś zdradcą!

Chłopak skoczył jak oparzony.

— Coś ty powiedziała! Cofnij!

— Ublżyłeś naszemu ślubowi! Nie brat mi jesteś, ale mężczyzna. Nie wolno ci nazywać mnie babą.

— To prawda, ale byłem zły, bo Włodzio ze mnie drwił. Jeśli chcesz, pójdę jutro z tobą znowu na kaczkę.

Co mi ostatecznie matka zrobi!

— Nie chcę. Twojej matce nie godzi się dokuczać.

Wiesz ty — ja starych nie cierpię, ale twoja matka podobna mi się. — Bo ona także babą nie jest! — odparł z dumą. — A gdybyś ty przeczytała jej szarą książkę...

— Książki pisze?

— Ma taką jedną grubą, grubą — i tam dzień po dniu notuje swoje życie. Jakże tam dnie są!

I zadumał się.

— Chciałabym ją przeczytać.

— Nie da. Chowa ją dla nas — po śmierci. Ja ukradkiem czytałem.

— Wykradaj ją dla mnie!

— Spróbuj, ale trudno.

— Oho, a ty się trudności boisz!

Kazio poczerwieniał i spojrzął na nią wściekle.

Roześmiał się drwiąco i puszczał kłęb dymu z papierosa rzeka:

— Ojciec lepiej chował Darwina, a jakeś go zechciał, tom ci go dostała. Mnie to tylko miłe, co trudne.

— Matka szarej książki nie chowa. Leży u niej na biurze. Ty tego nie zrozumiesz! Przecież skarbone przycięj przy drzwiach kościoła nie ściągniesz, choć nie przykuta!



Gen. Władysław Anders, dowódca II Korpusu PSZ, zmarł 12 maja 1970 roku.

Andrzej Chciuk

Anders

Nie każdemu wielkiemu z wodzów, generałów poeci piszą wiersze, a lud śpiewa pieśni kiedy od nas już odszedł, gdy go już nie stało.

Nie wszystkim bohaterom naród swe pomniki wznosi z czystej pamięci — bo wielu przekreśli jeśli imię ich hasłem nie było i krzykiem.

Jeśli się ich nazwisko nie sprzęgło z legendą jeżeli w nim się nie zważył symbol, styl i posąg — tacy ludzie przemina, w Historii nie będą.

Tak. Naród tylko synom takim wznosi pomnik co byli drogowym, nieć polskich losów, a innych, których imię nie krzyczy — zapomni.

Krzykiem w nocy serdecznym był i był sztandarem co łopotał na wicherze i co kazał wierzyć, dął w róg złoty potężnie w potrzebie na larum,

Od Polski w tunie Września przez Rosję, przez śniegi przez tury, łagry, tajgi skrzykiwał żołnierzy — wiódł do polskiej przez włoską ziemię, Irak, Egipt.

Powtarzali to imię w malignie, w męczarni ono wiodło tłum byłych zesłańców i jeńców, to był sztandar i kompas, znak co stwarzał armię!

Szli z Łubianek, z kolchozów, z pustyni Samarkandy jak nędzarze, bezdomni, z wizją Polski w sercu i szepotali w gorące zakłęcia: Anders...

Z Polską i z tym imieniem na ustach w pożodze w obcych stronach padali, cóż im inne troski gdy karabin był w garści, a wróg stał na drodze.

Z tym hasłem i odzewem wchodził do bitwy grobami i ranami znacząc szlak nasz polski gdzie maki i legenda krwią wierną zakwitły.

Generał wśród swoich dziś spoczął żołnierzy i chociaż w obcej ziemi przecie w polskiej leży bo dla Polski walczyli pod Monte Cassino:

Anders umarł a żyje w pieśni nieśmiertelny jak każdy wielki z królów i wodzów naczelnych którzy nimi byli nie z tytułu — z czynu!

Paweł Hęciak

Pomnik 3 Dywizji Strzelców Karpackich

Spośród wielu uroczystości, które odbywać się będą w różnych dniach majowych czy to w Londynie czy to na ziemi włoskiej, jedna będzie szczególnie wzruszająca — złożenie wieńców pod pomnikami 3 Dywizji Strzelców Karpackich, 5 Kresowej Dywizji Piechoty i 2 Brygady Pancerniej, nadto pod pomnikiem poległych mieszkańców m. Cassina oraz na cmentarzach brytyjskim i kanadyjskim.

Przed kilku miesiącami podane zostały niepokojące wiadomości o postępującym zniszczeniu, jakiemu w ciągu minionych 40 lat uległ Pomnik 3 Dywizji Strzelców Karpackich, znajdujący się na wzgórzu 593.

Sprawa musiała być poważna, bo Zarząd Główny Związku Karpaczków w apelach ogłaszanych na łamach prasy i w swym piśmie organizacyjnym zwrócił się do swoich b. żołnierzy 3 Dyw. Strzelc. Karpackich i do społeczeństwa z prośbą o pomoc. I trzeba przyznać że odezwa spotkała się z nadzwyczajnym odzewem, choć jeszcze nie zebrano tyle pieniędzy, aby ukończyć czy wykonać wszystkie prace.

Poniżej podaję kilka notatek historycznych o Pomniku, zaczerpniętych m.in. z listu Eugeniusza Poszumskiego z Rzymu.

Po walkach o Monte Cassino Dywizja znajdowała się na odpoczynku powstała myśl zbudowania Pomnika na wzgórzu 593, znajdującym się na północ od klasztoru. Było to we wrześniu 1944. Dowództwo 2 Korpusu i 3 DSK wybrało na Pomnik właśnie to wzgórze, gdyż jest ono położone wyżej od klasztoru i z tego wzgórza jest doskonały widok na dolinę leżącą u stóp Mas Albanetta. Aby zdobyć klasztor — trzeba było najpierw zdobyć to wzgórze.

Do budowy pomnika zostali wyznaczeni: kpt. inż.-arch. Tadeusz Zandfos — projektodawca i kierownik budowy, ppor. inż. Eugeniusz Poszumski — zastępca kierownika i 2 plutony saperów z 2 karpackiej kompanii, której dowódcą był inż. Czesław Woyno, a dowódcami plutonów byli ppor. inż. Zygmunt Walejko i ppor. Władysław Danek. Łącznikiem i tłumaczem z dowództwem w sprawach budowy pomnika był ppor. dr Anatol From. Materiały budowlane — cement i żelazo zbrojeniowe dostarczyło gratis dowództwo brytyjskie.

Roboty rozpoczęto w początkach października 1945 r. Dokonane zostało poświęcenie Pomnika i wmurowano w fundament Akt Erekcyjny, który zawiera krótki opis dziejów Polski od września 1939 r. do chwili rozpoczęcia budowy. W tym Akcie zostali wymienieni: Prezydent RP Władysław Raczkiewicz, Naczelny Wódz w czasie budowy — gen. broni Kazimierz Sosnkowski, dowódca 2 Korpusu - gen. dyw. Władysław Anders, dowódca 3 Dywizji Strzelców Karpackich — gen. dyw. Bronisław Duch oraz projektodawca Pomnika — kpt. inż.-arch. Tadeusz Zandfos. Akt erekcyjny spisany został po łacinie. Remont drogi z miasta pod Pomnik wykonywało 100 jeńców włoskich.

Sam fundament Pomnika znajduje się na głębokości 2 metrów i osadzony jest na rodzimej skale, wyłożonej fundamentem żelazo-betonowym w kształcie kwadratu. Na tym fundamencie wzniesiono Pomnik wysokości 23 metrów, na którego wierzchołku osadzono krzyż. Pomnik ma 4 boki, na jednym z nich umieszczono gołdo 3 DSK czy słynną jodłę z brązu. U spodu Pomnika znajduje się napis w 4 językach — polskim, angielskim, włoskim i francuskim:

Za naszą i waszą wolność

My polscy żołnierze oddaliśmy

Bogu ducha

Ziemi włoskiej ciała

A serca Polsce

Nadto na cokole Pomnika znajdują się 24 marmurowe tablice z wyrzeźbionymi i pokrytymi farbą nazwiskami poległych żołnierzy w liczbie 1.015.

I oto Pomnik zaczął niszczeć. Pełkały ściany, rozsypany się cement. Naprawa stała się zadaniem niemiernie pilnym. I kosztownym. Już zebrało do chwili gdy pisał ten artykuł ok. 10 f. szt. tysięcy, z czego wydano ok. 6 f. szt. tysięcy. A ponieważ istnieje pilna konieczność wymiany 16 tablic z nazwiskami poległych żołnierzy (tablic jest w sumie 24) potrzeba jeszcze 16.000 f. szt. których społeczeństwo i b. żołnierze 2 Korpusu na pewno nie pospąją.

Czy należysz do jednej z polonijnych organizacji bratniej pomocy?

Odnawianiem Pomnika zajmuje się z ramienia Zarządu Głównego Związku Karpaczków por. inż. E. Poszumski przy współpracy ks. Mieczysława Kowalczyka — także z Rzymu. Umowa o naprawę zawarta została z pewną firmą włoską z m. Cassino. Wszystkie roboty — z wyjątkiem 16 tablic — ukończone zostaną przed uroczystościami 40-lecia bitwy o Monte Cassino.

Dziennik Polski (Londyn)

Z życia Organizacyjnego Z.N.P.

Zakończenie Roku w Szkółce Przy Gminie 39 ZNP

Uroczyste zakończenie roku szkolnego Szkoły przy Gminie 39 ZNP odbędzie się 5 czerwca o godz. 7 wieczorem w sali Paradise Hall, 1758 W. 48-ma ul.

W czasie uroczystości odbędzie się program przygotowany przez dzieci. Popiszą się tym, czego się nauczyły przez cały rok uczęszczając na zajęcia do szkółki.

Serdecznie zapraszamy rodziców, delegatów do Gminy 39 ZNP i tych wszystkich, którzy interesują się naszą szkołą i dla których droga jest polska mowa.

Po programie delegaci Gminy 39 ZNP będą mieli swoje ostatnie przedwakacyjne posiedzenie.

A. Kokoszka, nauczycielka

Przedwakacyjne Majowe Zebranie Gminy 120 ZNP

We wtorek, 22 maja, w lokalu Moskal Catering, 5639 N. Milwaukee Ave., o godz. 7:30 wieczorem, odbędzie się ostatnie przed wakacjami miesięczne zebranie Gminy 120 ZNP.

Mamy wiele ważnych spraw rozwojowych do załatwienia oraz spraw wynikających ze sprawozdań poszczególnych komitetów, o czym trzeba będzie zdecydować jeszcze przed wakacjami, bo następne zebranie odbędzie się dopiero pod koniec września.

Poza tym zarząd pragnie skromnym przyjęciem uczcić obecne wśród delegatów matki. Prosimy więc o liczny udział w tym ważnym organizacyjnie i towarzysko zebraniu, po którym nastąpi prawie 4 miesięczna przerwa.

B. Parafinczuk, prezes;
E. Tragarz, sekr. prot.

“Święcone” - Dzień Matek Tow. Wiara i Ojczyzna Grupa 1474 ZNP

W niedzielę, 20 maja, o godz. 2-ej po poł., w sali Plac. 90 SWAP, 6005 W. Irving Park, odbędzie się zebranie miesięczne Tow. Wiara i Ojczyzna, Grupa 1474 ZNP.

Ze względu na ważne sprawy, jakie są do załatwienia, prosimy wszystkich członków o obecność.

Ponieważ to jest nasze pierwsze posiedzenie po Wielkanocy, odbędzie się “Święcone” połączone z przyjęciem Dnia Matek. Przy tej okazji będzie wybrana “Matka Roku”.

Ażby uprzedzić ilu członków i gości będzie obecnych, prosimy telefonicznie rezerwować miejsca u wiceprezesa Ireny Szczep: 736-1724.

Zarząd Grupy

Zebranie Gr. 1792 ZNP Tow. Miłość Ojczyzny

Miesięczne zebranie Tow. Miłość Ojczyzny Grupa 1792 ZNP odbędzie się w czwartek, 17 maja, o godz. 7:30 wiecz., w sali SPK Koło 31, przy 3242 N. Pulaski Rd.

Mamy wiele ważnych spraw do załatwienia, dlatego prosimy wszystkich członków o obecność i punktualność. Sekretarz finansowy będzie urzędował wcześniej.

Marta Filar, prezeska;
Maria Ogórek, sekr.

Tow. Króla J. Sobieskiego Grupa 298 ZNP

Posiedzenie Tow. im. Króla Jana III Sobieskiego odbędzie się w niedzielę, 20 maja, o godz. 2-ej po poł., w sali przy 4327 S. Richmond.

Prosimy wszystkich o przybycie.

Stefania Lech, sekr. prot.



Pierwszy marszałek Polski Józef Piłsudski, zmarł 12 maja 1935 roku.

Kazimierz Wierzyński

Piłsudski

*Gdy w pałacu przed sobą staniecie oboje,
Już ty go nie uwiedziesz ani go nie skusisz,
Na wszystkie dziwne gusła i uroki twoje
Wygrzyta ci przez zęby swe uparte: “Musisz”.*

*Nie darmo w wypalonych, przydrożnych ogniskach
Popiołów twoich szukał i śladów pochod.
Z gasnących warg, co cichły na pobojowiskach,
Podłuchał całą prawdę twego rodowodu.*

*Nie skłamięś mu, nie zelżesz swej plotki papuziej,
A gdy ci spojrzysz w oczy — przeraża się i przynaj!
Watykan zamknie okna, odjadą Francuzi,
Europa się zaśmieje, on szepnie: “Ojczyzna”...*

*Wypuść go, niech wyleci, niech płaszczem powieje,
Niech porazi parada tysiąca swych szabli!
Pamiętaj! W twoich dziejach on jeden się dzieje,
Przeprawa czas i krzyczy spod ziemi, jak kabel.*

*Podciąć mu słupy czarnych, bezczelnych szubienic
I historię wypędzić z kazamat na wiatry,
Heroiczny mój dramat odrzuć swój wieniec,
Już pali się! Już w ogniu stanęły teatry!*

*Już zerwali się wszyscy, z południa, z północy,
Do nowych stolic radio przebija się w górze:
Wracajcie, emigranci! Przylećcie, prorocy,
Z cudzoziemskich cmentarzy błogosławić burze!*

*Bo tu się Bóg na polskim Mazowszu rozpęta,
Siedmiogrodzkie powietrze przywoła Batory,
Już dzwonią wszystkie miasta! Rozległy się święta*

“Uciszcie się! Niech z Litwy zaszumią mi bory.”

Rozkaz

Pokazaliście raz jeszcze światu, przykładem wszystkich naszych przodków rycerskich wiedzeni, że nie masz odalenia, nie masz czasu, nie masz miejsca na świecie ogromnym, gdzie by do serc Polaków nie dotarł głos Ojczyzny wzywający do walki.

JOZEF PIŁSUDSKI, 22 marca 1920 r. Rozkaz do zdemobilizowanych żołnierzy z Ameryki.

Teologiczne Seminarium Polskiego Duchowieństwa

Osiemdziesięciu księży i diakonów Archidiecezji chicagowskiej zbierze się w teologicznym seminarium Najświętszej Maryi Panny w Mundelein, Illinois, w poniedziałek i wtorek, 14 i 15 maja, na konferencję w sprawie duszpasterstwa polskiego przy parafiach i instytucjach Archidiecezji.

Tematami konferencji będą potrzeby ludu i kleru polskiego, zasoby liturgiczne, potrzeby społeczne, katechezy i nauk religijnych oraz położenie Polaków znajdujących się poza obrębem tradycyjnych parafii polskich.

W konferencji weźmie udział Jego Eminencja książę kardynał Bernardin w asyście księży biskupów: Alfreda Abramowicza i Jana Vlaznego.

Referaty wygłoszą i dyskusjom przewodniczyć będą księża: Borowczyk, Gienko, C.R., Grembla, Haraśim, Madaj, Makuch, Mytych, Róg, C.R., Rzepliński, Pajak, Szatkowski, Zawistawicz i diakon Lessner.

Wśród biorących udział znajdują się niektórzy księża obecnie pracujących przy parafiach dawniej ściśle polskich, a obecnie służących duszpasterstwu dla innych grup etnicznych, zamieszkujących w ich obrębie. Duszpasterstwo dla Polaków odbywa się nie tylko w języku polskim. Oddane jest także zachowaniu tradycji i kultur wśród wszystkich, którzy są pochodzenia polskiego, choćby trzeciego i czwartego pokolenia zrodzo-

nego w Ameryce, mimo że mało lub wcale nie znają języka polskiego.

Przewodniczącymi przygotowań oraz wykonania programu konferencji są Jego Ekscelencja ksiądz biskup Alfred Abramowicz i ksiądz Edward Siedlecki.

Jest to trzecia z rzędu nadzwyczajnych konferencji archidiecezjalnych w sprawach duszpasterstwa dla grup etnicznych pod patronatem księdza arcybiskupa chicagowskiego. Poprzednie poświęcone były sprawom prac kościelnych wśród ludu murzyńskiego i pochodzenia hiszpańskiego.

Konferencje dla innych jednostek są obecnie w przygotowaniu. Zamierzając takich konferencji od czasu do czasu, aby omówić potrzeby duszpasterstwa dla tych ludów.

ks. bp. Alfred L. Abramowicz

Zebranie Oddz. Gdańsk Ligi Morskiej

Zebranie Oddz. Gdańsk Nr 50 Ligi Morskiej, odbędzie się w środę, 16 maja, o godz. 7 wiecz., w sali Rainbow Gardens, 1425 W. 51-sza ul. Zarząd prosi członków o przybycie. Na Dzień Matek każdy członek powinien przynieść fant na loterię.

H. Pukala, prezes;
S. Wierkus, sekr.

Polska Książka w Polskim Domu

DWA ZNAKOMITE POLSKIE FILMY
W Kinie **MILFORD**
Dziś, Jutro i Następnego Dnia
OD GODZ. 6:00 WIECZ.

JAK BYĆ KOCHANĄ
Wielki Dramat Miłosny
Wspaniała Gra
BARBARY KRAFFTOWNY

HOW TO BE LOVED

Zakochana kobieta nie zna granic dla Swych poświęceń. Ale czy warto?

"PIECZONE GOŁABKI"
Interesująca komedia obyczajowa. W rolach głównych **MAGDA ZAWADZKA** i **KRZYSZTOF LITWIN**

Filmy Posiadają Tytuły Angielskie
Ostatnia okazja zobaczenia filmów polskich w tym sezonie!
Cena Biletu TYLKO 3 Dolary
DZIS OD 6:00 WIECZ.

Kasa kina Milford otwarta na pół godziny przed rozpoczęciem pierwszego pokazu.

Zebranie Klubu Błazowian

Klub Błazowian zawiadamia wszystkich członków i członkinie, że zebranie połączone z uroczystością dnia Matek i Ojczyzny odbędzie się w niedzielę, 20 maja, w sali Kościusko Park, 2732 N. Avers Ave., o godz. 1-ej po poł. Po zebraniu będzie podany smaczny poczęstunek. Obecność jest konieczna, ponieważ jest to ostatnie zebranie przed wakacjami.

Paweł Jastrzebski, prezes;
Helen Nowak, sekr. prot.;
Bruno Panek, koresp.

Oddz. Piłsudskiego Nr 2 Ligi Morskiej

Posiedzenie Oddziału im. Piłsudskiego Nr 2 Ligi Morskiej w Ameryce odbędzie się w sobotę, 19 maja, o godz. 2 po poł., w Janina Lounge, 3459 N. Milwaukee Ave. Odbędzie się również “Święcone” i uczymy dzień Matek i Ojczyzny. Będzie podany poczęstunek. Józef Latusek, prezes

Zebranie Kom. 9 Związku Polek

Posiedzenie Komisji 9 Związku Polek w Ameryce odbędzie się w sobotę, 19 maja w Copernicus Senior Center, 3160 N. Milwaukee Ave., o godz. 1 po poł. Wspólnie będziemy obchodzić dzień Matki, w związku z tym przewidziana jest przekąska.

Prosimy o przyniesienie fantów na loterię i naturalnie liczne przybycie.

Wanda Thelma, sekr. prot.

Dziennik Związkowy

(USPS 163-400)



Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays, Sundays and Holidays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
6100 N. Cicero Ave., Chicago, IL 60646

POLISH DAILY ZGODA



JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny

EDWARD C. RÓŻAŃSKI, Zarządca

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano 286-0146
Telefon wszystkich Biur 286-0141. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATYWYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ
W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE

DO INNYCH KRAJÓW:

Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie	Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$40.00	Rocznie (1 yr.) \$15.00	Rocznie (1 yr.) \$60.00	Rocznie (1 yr.) \$18.00
Półrocz. (6 mos.) 22.00	Półrocz. (6 mos.) 9.00	Półrocz. (6 mos.) 45.00	Półrocz. (6 mos.) 14.00
Kwartal. (3 mos.) 13.00	Kwartal. (3 mos.) 6.00	Kwartal. (3 mos.) 20.00	Kwartal. (3 mos.) 8.00
Miesięcz. (1 mo.) 7.00			

W Kioskach (Newsstands)—Pojedynczy
Numer Codzienny (Single Daily Copy) . . . 35¢

W Kioskach (Newsstands)—Pojedynczy
Numer Weekendowy (Single Weekend Copy) . . . 50¢

Ostrzeżenie

Często ostrzegamy przed oszustami, którzy wykorzystując wolność, żerują na ludzkiej łatwowierności lub nieznajomości stosunków amerykańskich. Nie przejmujemy się amatorami szybkiego wzbogacenia się, którzy np. kupują złote ruble carskie a otrzymują miedziaki. Za chciwość i głupotę należy się kara. Nie możemy jednak milczeć, gdy oszuści przeprowadzają zbiórki na pomoc dzieciom w Polsce, rodzinom uwięzionych, "Solidarności" lub naciągają pracowników.

Zbiórki na pomoc narodowi polskiemu, skazanemu przez zaborcę sowieckiego na niedożywanie i wymarcie z chorób, przeprowadza Kongres Polonii Amerykańskiej. Przypominamy, że Fundacja Charytatywna tej naczelnej organizacji polonijnej nie potrąca ani centa na administrację lecz całą otrzymaną sumę przeznacza na pomoc narodowi polskiemu. Inne organizacje charytatywne przeznaczają 50 procent lub więcej na koszty administracyjne (luksusowe biura, wysokie płace dyrektorów, diety itp.).

Mimo posiadania organizacji nad którą społeczeństwo sprawuje kontrolę, nasi czytelnicy i członkowie ciagle padają ofiarą podejrzanych komitetów (często jednoosobowych) rozsyłających "chwytające za serce" apele, doskonale wydane przez firmy ogłoszeniowe. Zdjęcia rzekomo polskich dzieci i transparenty "Solidarności" oraz hasła patriotyczne uzupełniają tekst, opracowany ze znanstwem psychiki ludzkiej, przez zawodowców. Pod listami nie ma adresów. Datki należy wysyłać na "P.O. Box . . ."

Apelami o dotacje na różne szlachetne cele zaspokajani są nie tylko Amerykanie polskiego pochodzenia i Polacy ale także firmy amerykańskie. Wysyłający wykorzystują powszechną sympatię do narodu polskiego i "Solidarności".

Nieuczciwi Przedsiębiorcy

Na terenie polonijnym grasują także innego typu oszuści. "Turystów", którzy po wygaśnięciu wizy postanowili pozostać i pracując nielegalnie, wyzyskują niemilosiernie pozbawieni skrupułów właściciele lub zarządcy firm, często polskiego pochodzenia lub Polacy przybyli tu o kilka lat wcześniej. Zatrduniają ich za łapówki, płacą mniej niż "tubylcom" wiedząc, że nielegalnie przebywający w Stanach i nielegalnie pracujący nie poskarżą się władzom.

Nielegalnie przebywających w kraju "doją" niektórzy adwokaci i biura podróży. Z dzungli wyzysku i szantażu tysiące rodaków i rodaczek może wydobyć uchwalenie nowej ustawy imigracyjnej, która przynajmniej amnestię przebywającym tu długo. Niestety, przywódca demokratów marszałek Izby kongr. Thomas "Tip" O'Neill, kierujący się ciasnym interesem partyjnym, blokuje nad nią głosowanie.

Mamy kontraktorów oraz różne przedsiębiorstwa, zatrudniające przeważnie nowo przybyłych, które płacą czekami bez pokrycia i ściągają podatki, ale ich nie odprowadzają do Urzędu Skarbowego. Kilka dni temu widzieliśmy na ekranach telewizyjnych zamknięte na kłódkę drzwi biura firmy zajmującej się sprzątaniem sklepów, która zatrudniała około 150 ludzi, w tym wielu Polaków niedawno przybyłych z Europy.

Przez kilka miesięcy firma płaciła czekami bez pokrycia. Gdy pracownicy zaczęli domagać się natychmiastowej zapłaty, zrealizowano część zaległości, ale następne czeki znowu nie miały pokrycia. Wysyłano pracowników do coraz to innych banków, proszono o cierpliwość. bo firma ma chwilowe trudności finansowe. Nagle jednego dnia na zamkniętych drzwiach biura firmy pracownicy znaleźli notatkę, że firma przestała istnieć. Właścicielami byli (niestety) Polacy.

Straty pracowników są duże. Firma ściągnęła od każdego pracownika "depozyt bezpieczeństwa" w wysokości \$1,000 i winna jest każdemu pracownikowi \$3-4 tysiące za pracę wykonaną, za którą otrzymała zapłatę od klientów.

Nie jest to pierwszy tego rodzaju wypadek, choć tym razem ofiarą padło wyjątkowo dużo ludzi. Niedawno została zamknięta restauracja (nie w Chicago), której właściciel nie tylko długo nie płacił pracownikom, ale pożyczal od nich pieniądze na "ratowanie" placówki, która daje im pracę.

Dość często rodacy i rodaczki skarżą się na przyjaciół, którzy odmawiają zwrotu pożyczonego im sumy lub ulotnili się, nie podając nowego adresu. Wielo naszych rodaków wiadczy nie zna porządku: dobry zwyczaj — nie pożyczaj i nie wierz, że pożyczanie pieniędzy jest najpewniejszym i najszybszym sposobem utraty przyjaciela. Od pożyczania pieniędzy są banki.

Tylko Bóg wie, ile setek tysięcy, może nawet milionów dolarów tą drogą wpadło w ręce oszustów. Ludzie dobrej woli wzruszeni apelami wysyłają datki w przekonaniu, że pomagają dziełom narodowi, który ma odwagę przeciwstawiać się imperializmowi sowieckiemu przed którym drży świat.

Jeden "fundusz" w ciągu dwóch lat wysłał trzy razy nieznaną nam ilość apeli i musiał zebrać poważne sumy, ponieważ opracowanie tekstów, druk i wysyłka każdorazowo kosztuje przynajmniej \$30,000. Washingtonskie biuro Kongresu Polonii Amerykańskiej (p. Myra Leonard) posiada informacje, że Poczta prowadzi dochodzenia przeciw dwóm inicjatywom zbiorowym, FBI przeciw jednemu "funduszowi Solidarności".

Władze ostrzegają przed komitetami, które zjawiają się po katastrofach żywiołowych.

Oprócz legalnych, uczciwie pracujących, powstają komitety naciągające ludzi, które zbierają na pomoc ofiarom powodzi, trzęsienia ziemi we Włoszech itp.

Dochodzenia prowadzone przez władze federalne przeciw inicjatorom zbiórek, którzy nie rozliczają się przed nikim z zebranych sum, powinny być ostrzeżeniem, że nie należy posyłać ciężko zapracowanych pieniędzy nieznanym "funduszom" o pięknych nazwach, służącym rzekomo szlachetnym celom, ale ukrywającym się pod "P.O. Box".

Pomagać trzeba. Sytuacja ludności w Polsce, szczególnie dzieci, starców i ułomnych jest tragiczna. Ale nie wypełniajmy kieszeni oszustom lub kas legalnych organizacji charytatywnych, przeznaczających dużą część zebranych pieniędzy na koszty administracyjne. Mamy przecież Fundację Charytatywną Kongresu Polonii Amerykańskiej, która nie zawiodła i nie zawiedzie naszego zaufania.

Nie będziemy wymieniali wszystkich praktyk oszustów grasujących na naszym terenie, bo zajęłoby to za dużo miejsca. Musimy przyznać, że niektórzy rodacy i rodaczki zdobywają się na nieomal genialne pomysły w nabijaniu w butelkę bliźnich. Gdyby tyle pomysłów wykazali w uczciwej pracy zarobkowej lub społecznej, byłibyśmy znacznie bogatszą grupą etniczną, mieli lepszą reputację i większe znaczenie.

Ofiary oszustów narzekają na władze, na Polonię i na nas, że ich nie chronimy przed stratami. Nie chcą zrozumieć, że wolność ułatwia grasowanie oszustom, a my nie możemy wymienić nazwisk, ostrzegać i potępiać, by nie narazić się na sprawę sądową. Nie mamy biura detektywów, by sprawdzało każde zażalenie. Wielokrotnie przekonaliśmy się, że oskarżenia pod czymś adresem były wyssane z palca, podyktowane chęcią zemsty.

Według prawa, każdy podejrzany czy oskarżony jest niewinny, jak długo sąd nie udowodni mu winy. Ofiary oszustów mają pretensje do nas, jeżeli płatne ogłoszenia nieuczciwej firmy ukazywały się w Dzienniku. Żadne czasopismo nie odpowiada za płatne ogłoszenia.

Gdybyśmy chcieli sprawdzać, czy ogłaszający się są uczciwi, jak w wypadku oskarżeń, musielibyśmy mieć biuro detektywów, a na to nas nie stać.

Nigdy nie brak naiwnych i łatwowiernych, tak samo jak cwaniaków. Wielka liczba nielegalnie pracujących stworzyła dodatkowo korzystne warunki dla oszustów. Nie ma ustroju i nie ma praw, któreby uniemożliwiały grasowanie oszustom. Możemy tylko radzić jedno — nie wierzcie nikomu! Bądźcie niewierni jak św. Tomasz i pamiętajcie, co w XVII wieku pisał angielski filozof Thomas Hobbes, że "człowiek — człowiekowi wilkiem". Chyba miał rację.

To i Owo

Włosy zjeżyły się na głowach jednych moskwiaków, a wręcz powypadały u innych na skutek bezpośredniego zetknięcia z francuskimi kosmetykami.

Moskiewskie elegantki użyły bowiem, po niedokładnym przeczytaniu instrukcji, preparatu do usuwania zbędnych włosów na nogach jako szamponu. Elegantki, wyłysiały po użyciu importowanego z Francji kremu "Bocage", zostały pocieszone przez dermatologów, iż efekt kremu jest krótkotrwały i odzyskają owłosienie głów po pewnym czasie.

Brak dobrych gatunkowo kosmetyków powoduje bezmyślne wykupywanie importowanych środków.

Kilka kobiet, kupujących w perfumierii moskiewskiego Prospektu Kutuzowskiego importowany z Finlandii deodorant została zapytanych o zawartość opakowania. Nie wiedziały.

**INNI
PISZĄ:**

Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

**Aparatczycy
i Wojskowi**

GAZETA NIECODZIENNA — IX Zjazd PZPR był zwycięstwem — jak ktoś powiedział dowcipnie — partii gminnej. Poważna część aparatu partyjnego była obciążona korupcją, atmosfera okresu "S" nie sprzyjała tym, którzy mieli brudne ręce. W trakcie wyborów takich ludzi wycinano w pień, ale ich miejsce nie mogło być puste. Reformatorzy w partii byli słabi, struktury poziome jeszcze nie zakotwiczone na tyle, aby odnieść sukcesy wyborcze. Zwyciężyli więc niani, tacy, którzy nie byli za bardzo znani, nie zanadto obciążeni grzechami przeszłości, skrywający się w cieniu, trzeci garnitur aparatu.

Nie zdążyli pokazać, co potrafili, nie rozwinęli skrzydeł.

Przyszedł stan wojenny i partia się rozpadła, pozostał tylko aparat, częściowo wykołowany, z urazami do kolegów z wojska, którzy objeli kierownictwo, narzucili swoją organizację, dyscyplinę i — co nie jest także bez znaczenia — stanęli w pierwszym szeregu kolejki po dobra reglamentowane. Dla nich teraz najlepsze tereny budowlane, talony na samochody, działki rekreacyjne, a także meble, lodówki, pralki, telewizory.

Wojsko wniosło w nasze życie element jeszcze jednego porządku — "discipline", która bardzo dobrze sprawowała się przy sprzątaniu śniegu podczas łagodnej zresztą zimy, ustawianiu samochodów ciężarowych w bazach pod sznurek, w wyrównanych szeregach, ale nie była w stanie już zrobić nic, aby je zaopatrzyć w nowe opony i akumulatory. Powiedzieliśmy więcej, wojsko wniosło w nasze życie także bardzo niebezpieczny element nie liczenia się z żadnymi kosztami, co przy wynikach wprowadzenia reformy może być katastrofalne.

Istnieje zasadnicza różnica między wojskowym oficerem w armii socjalistycznej i kapitalistycznej. W armii Stanów Zjednoczonych mieli zawsze przewagę ludzie biznesu, MacNamara z głównodowodzącego przeszedł do Banku Światowego. Ludzie w spodniach w prążki umieją liczyć, dla nich każda operacja to problem, za ile i jakim kosztem. W socjalizmie koszt się nie liczy, liczy się tylko cel. Przy czym, oczywiście, te cechy negatywne jeszcze bardziej widoczne są w aparacie politycznym wojska, który w ogóle żyje pozorami.

Manewry to nie innego jak pozorowana wojna, a to wchodzi w krew. Te cechy współczesnego oficera zbliżają go do działacza partyjnego, którego sposób rozumowania, postępowania, to jedno pismo pozorowanych robót. Istnieją również liczne czynniki, które te grupy odsuwają od siebie. Przede wszystkim ambicje władzy. Na tym polu istnieje cicha rywalizacja.

Znalazła one wyraz w ostatnich miesiącach w postaci buntu aparatu partyjnego, który próbuje łapać wiatr w żagle. Boi się, że znowu może być wykołowany. Ten "gminny" aparat nie utracił jeszcze zupełnej łączności ze społeczeństwem, reaguje, często nieprawidłowo, ale reaguje na różne bodźce zewnętrzne. Dla tego aparatu ostatnie pociągnięcia gospodarcze z powrotem do reglamentacji tłuszczyków wydały się bezsensowne. Na XIV Plenum aparat przystąpił do boju. Zaatakował przede wszystkim reformę gospodarczą. Jest ona dla tego aparatu niezrozumiała, niczego nie załatwia, a za wiele burzy.

Zaatakowano ją więc z pozycji dogmatycznych. Na mównicę wchodzili kolejno przedstawiciele różnych resortów i domagali się specjalnych przywilejów, osobnego parasola ochronnego (hutnicy, górnicy, stoczniowcy). Krytykowano rozwiązania organizacyjne, system cen, przyrost centralnej biurokracji, niespójność polityki i praktyki gospodarczej. Przede wszystkim był to krzyk przeciwko nadmiernemu zarobkom spekulantów, przedsiębiorstw polonijnych, a więc tym wszystkim zewnętrznym objawom reformy. Przy czym oczywiście nikt nie atakował reformy wprost.

Doszło do tego, że któryś z mówców zarzucił w dyskusji, iż do centralnych organów zakradli się wrogowie klasowi i oni decydują o polityce, narzucają rozwiązania, których celem jest kompromitacja partii i podważanie wiarygodności Polski w oczach bratnich krajów socjalistycznych. Mówił

**Saudyjczycy Przeczą
i Ostrzegają**

Pewne posunięcia Arabii Saudyjskiej sugerują, że państwo to podjęło próbę nawiązania stosunków dyplomatycznych z ZSRR. Wysoko postawieni przedstawiciele saudyjskich władz zaprzeczają podejrzeniom, wysuwając na potwierdzenie swych słów szereg zastrzeżeń i warunków stawianym Sowietom za możliwość poprawy wzajemnych relacji.

Niedawno ambasador saudyjski w Washingtonie, książę Bandar bin Sultan zaprosił na obiad ambasadora sowieckiego Anatola Dobrynina, co obserwatorzy przyjęli jako sygnał świadczący o skłonności ich podejrzeń. Książę Bandar tłumaczył, że zaproszenie było czysto grzecznościowym gestem w stosunku do tego dziekana washingtonskiego korpusu dyplomatycznego.

Saudyjczy podkreślają jednak, że stała i rosnąca pomoc i poparcie USA dla Izraela może doprowadzić do napięcia stosunków tych państw. Wiele krajów arabskich żąda by Arabia Saudyjska zastosowała metodę nacisku wobec Stanów Zjednoczonych poprzez nawiązanie bliższych stosunków z Moskwą, w nadziei, że USA zmniejszą poparcie dla Izraela w obawie o utratę swego najważniejszego sprzymierzeńca arabskiego.

Przedstawiciele władz w Rijadzie mówią jednak, że taktyka taka nie zda egzaminu. Dodają, że bliższe stosunki saudyjsko-sowieckie mogą jedynie skłonić Stany Zjedn. do zwiększenia pomocy dla Izraela. Co więcej — podkreślają — rząd zgodzi się na wymianę ambasadorów z Moskwą tylko wówczas gdy będzie widział wynikające z tego "dotykające" korzyści dla Rijadu. Przed ewentualną poprawą stosunków ZSRR musiałyby spełnić następujące warunki:

— Wycofać swe oddziały z Afganistanu,

— Przerwać wrogą propagandę przeciwko królestwu i zredukować swą obecność — szczególnie militarną — w Północnym Jemenie i Etiopii.

— Zezwolić sowieckim mużłomom na swobodne praktykowanie ich religii.

Spełnienie tych warunków nie będzie oznaczało automatycznej wymiany ambasadorów, która może nastąpić dopiero po stworzeniu odpowiedniego "klimatu psychicznego" — mówią Saudyjczycy, dodając, że nie mają najmniejszych iluzji co do tego, że Związek Sowiecki nie ma zamiaru spełnić nawet drobnej części tych wymagań. W konkluzji tych rozważań dochodzą do wniosku, że wobec tego nie istnieją żadne szanse na poprawę stosunków z ZSRR.

Nie widzą również (w przeciwnieństwie do swych zachodnich sprzymierzeńców) żadnej dwuznaczności w popieraniu Syrii, najbliższego sprzymierzeńca bliskowschodniego ZSRR. Saudyjczycy pokreślają, że wbrew przekonaniom Washingtonu, Syria nie jest sowiecką marionetką. Co więcej, twierdzą, że do zacieśnienia stosunków Damasku z Moskwą przyczyniły się same Stany Zjednoczone swą polityką odizolowania Syrii od innych państw Bliskiego Wschodu i popchnęły ją do podejmowania decyzji szkodliwych dla USA oraz rozpętania antyamerykańskiej propagandy.

Saudyjczycy obawiają się, że stałe poparcie USA dla Izraela pogłębi trudności zaprzyjaźnionych z nimi rządów w przekonaniu państw sąsiedzkich i własnych mieszkańców o korzyściach płynących z dobrych stosunków ze Stanami. Uparte stanowisko USA może spowodować dalszy spadek a nawet koniec kooperacji amerykańsko-arabskiej. Saudyjczycy ostrzegają, że taka sytuacja ułatwi Sowietom dalszą penetrację świata arabskiego.

W Arabii Saudyjskiej panuje przekonanie, że choć polityka Sowietów i Izraela nie jest koordynowana, obydwa państwa mają wspólny cel: destabilizację i osłabienie istniejących rządów arabskich.

Mimo, że ZSRR stanowi jeden z najważniejszych punktów zainteresowania i obaw Arabii Saudyjskiej państwo to posiada niewielką wiedzę na temat zagadnień sowieckich. Sytuację tę częściowo poprawiono poprzez stworzenie zespołu analityków przy ministerstwie spraw zagranicznych oraz centrum badań strategicznych przy Radzie Ministrów, których głównym zadaniem jest obserwacja i analiza wypadków związanych z rosnącą wymianą handlową między Arabią Saudyjską a państwami wschodniego bloku.

Saudyjskie ostrzeżenia przybrały bardziej realne kształty w ub. tygodniu gdy min. spraw zagranicznych, książę Saud al-Faisal otwarcie zapowiedział zerwanie stosunków dyplomatycznych w przypadku przesiesienienia ambasady amerykańskiej z Tel Avivu do Jerozolimy. Książę oświadczył, że Arabia Saudyjska postąpi zgodnie z decyzją Islamic Conference Organization, skupiającą państwa muzułmańskie . . .

Organizacja postanowiła przerwać wszelkie kontakty z każdym krajem, który założy swą ambasadę w tym mieście, uważanym za święte miasto islamu.

Saud al-Faisal, absolwent uniwersytetu Princeton, wyjaśniał, że jego rząd nie życzy sobie by decyzje te musiały być wprowadzone w życie, zwłaszcza jeśli chodzi o Stany Zjednoczone. Uwagi te mają związek z propozycją przeniesienia ambasady USA do Jerozolimy, która wpłynęła do Kongresu. Faisal zwrócił się do amerykańskich ustawodawców by sprawę tę rozważyli z uwagą na pokój na Bliskim Wschodzie w przyszłości a nie na podstawie korzyści politycznych w roku wyborczym.

Terror Dehumanizuje**Prześladujących i Prześladowanych**

Aparat władzy mógł się znowu przekonać, jak mało skuteczna jest prowadzona od kilku miesięcy kampania policyjnych szykan wobec sygnatariuszy zbiorowych petycji, apeli i listów otwartych w obronie więźniów politycznych.

W niedzielę 15 kwietnia, w kościele Karmelitów w Warszawie, od-

to w kontekście afery masłanej, ale brzmiało to już groźnie. Gdy Jaruzelskiego besztal prosty rolnik, który pytał w kontekście tej samej afery masłanej: "jak się czuje i sekretarz, gdy mu rząd — pod kierownictwem premiera — wycina takie numery?" Jaruzelski zbył to dowcipem. Teraz nie było już mu do śmiechu. Wyciągając frażmu z uchwały Komitetu Dzielnicowego Ochota, który podjął krytyczną uchwałę o kompromitacji kierownictwa, Jaruzelski zaatakował wszystkich, którzy tęsknią do dawnych "dobrych czasów" dyrektywnego kierownictwa i stalinowskich metod.

Przypomniał także nazwisko Światły i polowania na czarownice w okresie stalinowskim, zwracając uwagę, że nie wszędzie trzeba szukać wroga. Był to dość znamieny epizod XIX Plenum, przy czym najciekawsze były oklaski, jakie rozległy się po przemówieniu owego towarzysza zarzucającego kierownictwu partyjnemu kompromitowanie partii. Takie oklaski nie są dobrą prognozą dla ekipy Jaruzelskiego. Może dlatego tak się spieszył z rozbudową autorytetu i pozycji Komitetu Obrony Kraju. Lepiej zabezpieczyć sobie tyły, general jest przecież żołnierzem, musi o tym pamiętać.

Sekretarz

czytano zbiorową petycję adresowaną do Sejmowej Komisji Spraw Wewnętrznych i Wymiaru Sprawiedliwości, przeciw brutalnemu traktowaniu więźniów politycznych.

Sygnatariusze petycji, byli internowani lub więzieni po wprowadzeniu stanu wojennego członkowie "Solidarności" i przedstawiciele środowisk twórczych, protestując stanowczo przeciw znęcaniu się nad więźniami politycznymi, którzy w przystępie rozpacz i oburzenia, coraz częściej ostatnio podejmują protestacyjne głodówki.

"Ogarnia nas przerażenie na samą myśl" — stwierdza sygnatariusze, "że ktoś chce osiągnąć jakieś cele polityczne i propagować jakąś ideologię, poprzez złe traktowanie ludzi, więzionych za przekonania".

Przypominają też groźne konsekwencje, które pociągały za sobą prześladowanie przeciwników politycznych w minionych okresach historii PRL, oficjalnie przez rządzącą partię potępionych i nazwanych przez nią okresami tak zwanych błędów i wypaczeń. Stosowanie przemocy, kierowanie się chęcią odwetu, stosowanie terroru, jak ucza doświadczenia historyczne, odczuwają nie tylko prześladowani, ale obracają się one przeciwko prześladowcom. Dehumanizują też i prześladowujących i prześladowanych.

Sygnatariusze petycji zwracają się więc do komisji sejmowej, by zajęła się sprawą maltretowania więźniów politycznych i zbadała warunki, w jakich odsiadują wyroki i

(Dokończenie na str. 5-ek)

Z Boczej Trybuny Sportowej

ZYGMUNT P. BOBIN

Z KLUBU SPORTOWEGO "EAGLES" "ORLY"

Kickers — Eagles 1:0

Nie popisali się w ub. tygodniu na inauguracji nowego sezonu piłkarze Eagles. Przegrali z na ogół słabym zespołem Chicago Kickers 0:1, po grze przynoszącej rumieniec wstydu. Po beznadziejnej kopaniu i braku zgrania i zrozumienia pomiędzy poszczególnymi formacjami, zeszli piłkarze do szatni ze spuszczonymi głowami.

Zwycięstwo Kickera zasłużone — pisze Janusz Ciszek — i oni mogli jeszcze uzyskać bardziej korzystny wynik, choć bramka zdobyta przez nich padła po fatalnym błędzie bramkarza Cervantesa. Piłka strzelona wysoko do góry przez jednego z zawodników wpadła do bramki obok rąk bramkarza.

Ale za porażkę trudno tylko winić bramkarza, pozostali zawodnicy nie stworzyli nawet jednej okazji do zdobycia bramki a jeden strzał w słupek świadczy o poziomie zademonstrowanym na boisku przez piłkarzy "Eagles". Jeżeli nie nastąpi poprawa w grze zespołu, to trudno będzie mówić nie tylko o zdobyciu mistrzostwa ale i o utrzymaniu się w Major Division.

O meczu tym na pewno i piłkarze i kibice chcieliby jak najszybciej zapomnieć, nie wszystko zostało stracone i trzeba tylko włożyć więcej ambicji i uporu, a na wyniki nie powinniśmy długo czekać. W meczu tym zauważyliśmy również tendencję niektórych zawodników do zbyt indywidualnej gry, a przecież piłka nożna jest grą 11-tu zawodników zawodników i jeden czy dwóch, choćby najlepszych, nie rozstrzygnie spotkania. Miejmy nadzieję, że kierownictwo zespołu wyciągnie odpowiednie wnioski a także zawodnicy, których przecież stać na dużo, dużo więcej.

Eagles—Kickers 2:3 (Rezerwy)

Po dobrej pierwszej części gry i prowadzenia 2:0, drużyna rezerw Eagles zeszła również pokonana z boiska 2:3. Mimo dużej ambicji i chęci do gry, dwa błędy bramkarza (co jest z bramkarzami!), kosztowały polski zespół zwycięstwo. Mimo porażki zespół rezerw zaprezentował się zupełnie dobrze.

POLSCY PIĘSIARZE

POKONAŁI IRLANDIĘ

W Dublinie odbył się międzypaństwowy mecz bokserski, w którym reprezentacja Polski zwyciężyła Irlandię 14:8. Trener Andrzej Gmitruk powiedział po meczu w rozmowie z dziennikarzami:

"Jestem bardzo zadowolony z postawy całej drużyny. Wszyscy walczyli z wielką ambicją, odwrotnie, agresywnie. Widać, że olimpiada mobilizuje, a udział w niedawnych turniejach międzynarodowych daje efekty. Irlandczycy prezentują średni poziom europejski, ale są wymagającymi rywalami, poprawnie wyszkolonymi i wytrzymałymi. Pod względem kondycji moi podopieczni nie ustępowali jednak gospodarzom.

To zwycięstwo było potrzebne zawodnikom. Wzmocniło ich psychicznie".

MISTRZOWIE POLSKI

W MAŁYM MARATONIE

W Rzeszowie odbyły się 10 mistrzostwa Polski w małym maratonie. Na trasie długości 20 km wyruszyło ponad 120 zawodników, w tym 10 kobiet. Zabrakło wśród zawodników kilku czołowych długodystansowców, m. in. Ryszarda Kopijasa, Henryka Nogali i Ryszarda Marcza.

Pod ich nieobecność faworytem był ubiegłoroczny mistrz biegu na 20 km Paweł Lorens z Górnicza Brzeście.

"TURNIEJ WIOSNY"

W GIMNASTYCE ARTYSTYCZNEJ

Przez dwa dni w hali poznańskiej "Areny" odbywał się XI międzynarodowy "Turniej Wiosny" w gimnastyce artystycznej. Startowała rekordowa liczba państw — 18. Dla wszystkich uczestników był to sprawdzian formy przed igrzyskami olimpijskimi w Los Angeles, gdzie po raz pierwszy zostaną rozdane medale w tej konkurencji.

Najlepsza okazała się Galina Bielogłazowa (ZSRR), która wygrała wszystkie konkurencje oraz wielobój, zdobywając pięć złotych medali.

Polskie zawodniczki najlepiej wypadły w ćwiczeniach ze wstążką, w których Dorota Leonard zajęła 3 lokatę przed Teresą Folgą. Ewa Fiegl-Kowalik straciła szansę na wysoką lokatę w układzie z obręczą, bowiem w finałowym popisie zgubiła przyrząd.

JANUSZ PAWŁOWSKI

ZDOBYWA MEDALE

Doskonale radzi sobie w międzynarodowych turniejach Janusz Pawłowski. Po zwycięstwie w międzynarodowych mistrzostwach Niemiec Zachodnich, polski judoka zajął pierwsze miejsce w wadze 65 kg w otwartych mistrzostwach Holandii w Kerkrade. W finale Pawłowski pokonał zawodnika gospodarzy, Jo Geverssa.

Sukces Pawłowskiego jest tym cenniejszy, że impreza w Kerkrade miała bardzo silną obsadę.

MARATOŃCZYCY UZYSKALI OLIMPIJSKIE MINIMA

Do Polski powrócili ostatnio maratończycy, którzy z powodzeniem startowali w Wiedniu na dystansie 42,195: zwycięzca — Antoni Niemczyk, zdobywca drugiego miejsca, Jerzy Skarżyński i siódmy — Ryszard Misiewicz.

Wspaniałymi wynikami Polacy zdobyli już minima uprawniające do startu w igrzyskach olimpijskich w Los Angeles.

DLUŻSZE DYSTANSE BIEGOWE DLA NARCIARÓW

Na ostatnim kongresie Międzynarodowej Federacji Narciarskiej (FIS) w Sydney rozpatrywano możliwość przedłużenia dystansów narciarskich dla kobiet. M.in. zamiast dystansów 5, 10 i 20 km rozważa się wprowadzenie dystansów dłuższych a mianowicie — 7,5, 15 i 30 km.

Działacze narciarscy wzorują się na działaczach lekkoatletycznych, którzy pozwolili kobietom startować np. w maratonach.

POLSCY KOLARZE WYCOFANI Z WYŚCIGU

Gwałtowny atak zimy zdziśiatkował peleton Tour de Normandie. Do mety dojechało niespełna trzydziestu zawodników, a pierwsze miejsce zajął były mistrz świata — Bernd Drogan (Niemcy Wschodnie).

Polscy kolarze zgodnie ze wskazaniami trenera i lekarzy ekipy, wycofali się z wyścigu, by nie ryzykować zachorowania w trakcie ważnego etapu przygotowań do Wyścigu Pokoju.

TESTY NA IGRZYSKACH W LOS ANGELES

W dzienniku "Los Angeles Times" ukazała się ostatnio informacja, że wszystkie zawodniczki, które nie uczestniczyły w ostatnich igrzyskach olimpijskich będą musiały poddać się w Los Angeles testowi płci.

Przewodniczący komisji medycznej MKOI — książę Alexander de Merode potwierdził możliwość przeprowadzenia tego rodzaju testów. Powiedział, że podczas sesji MKOI w Sarajewie podjęta została decyzja, że wyniki testów płci przeprowadzone przez które międzynarodowe federacje sportowe mogą być honorowane podczas olimpiady. Jeśli MKOI zażądałby badań przeprowadzanych przez specjalną komisję medyczną w Los Angeles, byłby to pierwszy tego rodzaju przypadek w historii nowoczesnych igrzysk.

Warto dodać — pisze "Los Angeles Times", że badania takie są bezbolesne i w żaden sposób nie zakłócają sportowych planów zawodniczek. Pobiera się po prostu niewielki wycinek błony śluzowej (zazwyczaj z wewnętrznej strony policzka). Próbkę przesyła się następnie do laboratorium, gdzie sprawdzany jest poziom męskich i żeńskich chromosomów.

REKORD POLSKI PIOTRA MANDRY

W Warszawie w trójmeczu I rundy drużynowych mistrzostw Polski w podnoszeniu ciężarów (I liga) Piotr Mandra (Legia W-wa) ustanowił rekord Polski w wadze średniej, uzyskując w rwaniu wynik 156,0 kg. W trójmeczu brali udział zawodnicy Legii Warszawa, AZS, AWF Warszawa i Zjednoczenie LZS Olsztyn.

Najlepsze wyniki osiągnęli członkowie kadry narodowej: Jacek Gutowski, Piotr Mandra, Zdzisław Faraś i Mirosław Komar.

MISTRZOSTWA ŚWIATA W PRZELAJACH

ODBEDĄ SIĘ W POLSCE

Obradujący w Nowym Jorku Komitet Biegów Przelajowych i Ulicznych Międzynarodowej Federacji Lekkiej Atletyki (IAAF) podjął decyzję o powierzeniu Warszawie organizacji XV mistrzostw świata w biegach przełajowych w 1987 roku.

Decyzja wymaga jeszcze zatwierdzenia przez radę IAAF, która jednak — jak dotychczas — nie zmieniła stanowiska komitetu.

Terror Dehumanizuje

(Ciąg dalszy ze str. 4-ej)

czekają na wytoczenie im procesu. Petycję przedstawił b. internowany działacz "Solidarności" Jacek Szymanowski. Podpisał ją najpierw 15 osób. Są wśród nich mecenas Siła-Nowicki, mecenas Aniela Stansberowa, Zofia Romaszewska — żona Zbigniewa Romaszewskiego, skazanego na 4 lata więzienia w procesie Radia Solidarność, wieloletni prezes Polskiego Towarzystwa Filozoficznego i przewodniczący rozwiązanej w okresie stanu wojennego Komisji Porozumiewawczego Stowarzyszeń Twórczych i Naukowych prof. Klemens Szaniawski.

Po Mszy św. w kościele Karmelitów, ludzie w milczeniu ustawili się w kolejkę i składali swe podpisy. Niedługo potem, ze wszystkich stron zaczęli się schodzić mieszkańcy Warszawy, by swoim podpisem dołączyć się do tego protestu.

Jeden z inicjatorów i sygnatariuszy petycji wyjaśnił dziennikarzom, że podpisy pod petycją zbierane będą także w innych miastach wojewódzkich, a petycja zostanie doręczona sejmowej komisji pod koniec kwietnia.

Śląska Trasa Średnicowa

Województwo katowickie przeżywa poważne bolączki komunikacyjne. Codzienny dojazd do pracy wielu tysięcy ludzi, wywóz milionów ton węgla, wyrobów hutniczych, zaopatrzenie przemysłu w surowce i materiały, to coraz trudniejsze zadania przewoźowe, obciążające śląski transport.

W celu radykalnego rozwiązania problemów komunikacyjnych tej potężnej aglomeracji przemysłowej, planuje się m. in. budowę Drogowej Trasy Średnicowej Górnośląskiego Okręgu Przemysłowego z Gliwic do Katowic oraz Kolejowego Ruchu Regionalnego z Gliwic do Zabkowic Będzińskich, który byłby odpowiednikiem stołecznego metra.

Trasa łącząca Gliwic z Katowicami o długości 31,5 km przebiegać będzie przez Zabrze, Świętochłowice i Chorzów. Inwestycja ta pochłonie wiele miliardów złotych, ale też przyniesie korzyści: m. in. o 26 proc. skróci drogę i o ponad 70 proc. czas przejazdu z Gliwic do Katowic oraz blisko 50 proc. zmniejszy ilość paliwa zużywanego na jazdę po obszarze Górnego Śląska.

Projekt tej trasy opracowany przez 66 śląskich autorów, pozytywnie zapiniowali specjaliści z najpoważniejszych placówek naukowo-badawczych w kraju.

Eksmisja Małpy

Lokalny oddział sądowy wydał orzeczenie nakazujące małżeństwu mieszkającemu w miejscowości Rolling Meadows, aby do trzech tygodni pozbyło się małpki, którą trzymają w mieszkaniu.

Nie pomogły tłumaczenia, że małpka wprawdzie należy do gatunku zwierząt dzikich, urodziła się jednak w niewoli i wytesowana jest tak, aby mogła swobodnie żyć z ludźmi. Podobno nauczono ją nawet załatwiać się tam, gdzie trzeba.

Sędzia orzek jednak, że prawa miasteczka zabraniają trzymania dzikich zwierząt, w związku z tym małpka Yondi musi opuścić Rolling Meadows. Nie wiadomo, czy jej właściciele pozbędą się małpki, czy wyprowadzą się razem z nią.

"Polskie Państwo Podziemne"

Pod powyższym tytułem ukazała się w druku nowa cenna książka p. Stefana Korbońskiego, znanego szeroko w całym świecie publicysty, naukowca, działacza i autora kilku książek.

Książkę wydaliśmy drukiem dla przypomnienia, że w roku 1984 cała Polska i Polonia w świecie obchodzą będą uroczystości czterdziestą rocznicę POWSTANIA WARSZAWSKIEGO.

Stefan Korboński, jako jeden z założycieli POLSKIEGO PAŃSTWA PODZIEMNEGO w roku 1939 i ostatni jego szef w roku 1945, był najbardziej powołaną osobą do napisania tej książki. Jest ona pierwszą książką obejmującą całość cywilnego i wojskowego polskiego podziemia.

Ta historyczna książka o 276 stronach druku powinna znaleźć się w każdym polskim domu jako źródło informacji o tym najbardziej bohaterskim i tragicznym okresie w historii Polski. Posiada ona szczególną wartość dla najnowszej polskiej emigracji, której szkoły komunistyczne w kraju przedstawiały fałszywy i zakłamany obraz wojennego podziemia. Z tej właśnie pozytywnej książki każdy Czytelnik dowie się całej prawdy o Polskim Państwie Podziemnym.

Zachęcamy wszystkich naszych Rodaków do zamówienia tej tak cennej książki do rozprowadzenia jej wśród swoich krewnych, przyjaciół i znajomych.

Apelujemy również do wszystkich Kierowników Bibliotek oraz Prezesów Organizacji Polskich o zbiorowe zamówienia tej tak bardzo cennej książki historycznej.

Nakład książki jest bardzo mały i o tym radzimy pamiętać. Cena książki w oprawie kartonowej kosztuje łącznie z opłatą pocztową w Ameryce \$11.00, natomiast poza Ameryką cena wynosi \$14.00. Zamówienia kierować pod adresem:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY
6100 N. Cicero Ave.
Chicago, IL 60646

Za Zaliczeniem Poczтовым (C.O.D.)
Nie Wysyłamy

Śródmieście Zakwitło Czerwonymi Makami

O Paradzie 3-Majowej w Chicago

Tegoroczna parada, jaka przeszła ulicami śródmieścia w sobotę, 5 maja, należała, jak stwierdziło wielu, do najwspanialszych w historii. W tym roku odbywała się pod dwoma hasłami: uczczeniem 40 rocznicy powstania naczelnej organizacji Polonii amerykańskiej Kongresu Polonii Amerykańskiej i 40 rocznicy zwycięskiej bitwy o wzgórze i klasztor Monte Cassino.

Barwny pochód weteranów, dzieci szkolnych, członków bardzo licznych organizacji polonijnych, prowadziła konna eskorta policyjna. Dalej szedł poczet sztandarowy Armii i orkiestra wojskowa.

Na czele szedł Honorowy Marszałek parady, którym w tym roku był sędzia Frank Sulewski. Sędzia Sulewski niósł w rękach góralskie ciupagi i kapelusz. Następnie szli: Marszałek Parady — Zbigniew Romański z Koła 31 SPK, oraz jego asystenci: Kazimierz Stawicki z Koła 15 SPK i Paweł Dyra z Koła 31 SPK.

Wśród bardzo licznej grupy dygnitarzy, którzy w tym roku uczestniczyli w uroczystości, ze znanych polityków zauważyliśmy: wicegubernatora Georga Ryan, prokuratora stanowego Neil Hartigana, prokuratora stanowego pow. Cook Richarda Daley,

Macierz Polska, reprezentowane były bardzo licznie przez urzędników Zarządów Centralnych i reprezentantów poszczególnych oddziałów, grup, gmin, kół organizacyjnych.

W tym roku reprezentowane były również prawie wszystkie Wydziały Stanowe Kongresu Polonii Amerykańskiej. Maszerowali dyrektorzy krajowi i prezesi wydziałów, którzy

niósł w rękach góralskie ciupagi i kapelusz. Następnie szli: Marszałek Parady — Zbigniew Romański z Koła 31 SPK, oraz jego asystenci: Kazimierz Stawicki z Koła 15 SPK i Paweł Dyra z Koła 31 SPK.

W tym roku uczestniczyli w uroczystości, ze znanych polityków zauważyliśmy: wicegubernatora Georga Ryan, prokuratora stanowego Neil Hartigana, prokuratora stanowego pow. Cook Richarda Daley,



Mayor Chicago Harold Washington przemawia do zebranych tłumów i maszerujących. Obok mayora po lewej, wiceprezeska ZNP i przewodnicząca sobotnich obchodów Helena Szymanowicz, po prawej były sekretarz generalny ZNP Władysław Kubiak.

(wszystkie zdjęcia Vic Modlinski)



Jeszcze jedno zdjęcie gości na trybunie, odbierających parady, zaraz obok pań: Szymanowicz i Kubiak, Konstancy Miska w Washingtonu (K.P.A.), Honorowy Marszałek Parady sędzia Frank Sulewski, komisarka Okr. 12 ZNP Jean Binkowska, prezes Alojzy A. Mazewski, Florentyna Mazewska i Marilyn Mazewska — żona i córka Prezesa, dalej Regina Oćwieja Z ZPRK.

senatora Charlesa Percy, kongresmana Franka Annunzio, klerka powiatowego Stanleya Kuspera, ald. Romana Pucińskiego, komisarza Dystryktu Sanitarnego Dennisa Vossa, asesora pow. Thomasa C. Hynes, a

przybyli do Chicago na posiedzenie Dyrekcji i sobotnie obchody.

Pierwszą Dywizję prowadził Henryk Willimczyk z asystentami: Edwardem Florem z "Pogoni" i Herbertem Jusiewiczem z Polskiego



Trybuna przy ul. Dearborn, goście przyglądający się paradzie. Od lewej: państwo Pucińscy, Mary Cikowski — sekretarka p. Szymanowicz, wiceprezeska Helena Szymanowicz, Władysław Kubiak i wicegubernator Illinois George Ryan.

później dołączył do pochodu mayor Chicago Harold Washington. Naczelne organizacje bratniej pomocy: Związek Narodowy Polski, Zjednoczenie Polski-Rzymsko Katolickie, Związek Polek, Sokolstwo Polskie w Am.

Legionu Amerykańskich Weteranów.

Barwny korowód otwierali polscy żołnierze-weterani w zabytkowych już teraz wozach wojskowych. W samochodach jechali członkowie 5 Dywizji Piechoty i Pancernicy a następnie, w szyku marszowym szły jednostki weterańskie Koła Karpatczyków, Spadochroniarzy, Polskiego Legionu Amerykańskich Weteranów, Kombatancti z Kół 15, 31 SPK, byli żołnierze Armii Krajowej, Stowarzyszenie Lot-

zmarłego Prezesa: żona Wanda — zasłużona działaczka społeczna i długoletnia nauczycielka języka polskiego, córka — sędzia Maryla Rozmarek Komosa oraz liczna gromada wnuczków. Nieco dalej organizacja włoska Joint Civic Committee of Italian American's uhonorowała prezesa Alojzego Mazewskiego, drugiego i wielce zasłużonego prezesa Kongresu Polonii Amerykańskiej, oraz prezesa Związku Narodowego Polskiego.

Bardzo duże wrażenie wywarły na zebranych rydwanem ufundowane przez Wydziały Stanowe Kongresu Polonii Amerykańskich. Było ich osiem i wszystkie prawie poświęcone były różnym aspektom K.P.A.

Rydwan Wydziału Illinois ilustrował społeczeństwo polskie zjednoczone pod sztandarami "Solidarności," za rydwanem kroczyli mężczyźni niosąc makietę pomnika gdańskiego, słynnych "Trzech Krzyży."

Jechały rydwanem z następujących Wydziałów Stanowych K.P.A.: Illinois, Indiana, Michigan, Ohio, New Jersey, Eastern Pennsylvania, Eastern Massachusetts i Południowa Kalifornia.

Nagle ulica cała ożywiła się różnokolorowymi wstążkami i zaczerwienionymi makami niesionymi przez dzieci szkolne. Szły dzieci ze szkół: Tadeusza Kościuszki, Emilii Plater, niosąc w rękach czerwone maki.

Kiedy Stefan Wicik przy akompaniamencie orkiestry Juszkiewicza zaśpiewał "Czerwone Maki," niejednemu zakręciło się żył w oczach tym bardziej, że tuż za dziećmi i delegacją nauczycieli ze Zrzeszenia Nauczycieli Polskich w Ameryce, na rydwanie ufundowanym przez Wydział Stanowy New Jersey i pana Czesława Sawko, którego temat poświęcono był polskim szkołom, zobaczyliśmy autora piosenki, Ref-Rena (Feliksa Konarskiego) w mundurze żołnierza z II Korpusu.

W migawkach, jakie przekazywać będziemy przez kilka następnych dni, nie będziemy przestrzegać kolejności oddziałów, ani nie jesteśmy w stanie wymienić wszystkich. Szczegółowa lista maszerujących oddziałów, rydwanów i orkiestr ukazała się przed paradą w czwartkowym wydaniu "Dziennika."

Obecnie przekazujemy jedynie migawki, spostrzeżenia i wrażenia.

(ar)

Wydobycie Siarki w Polsce

W ciągu 30 lat istnienia przemysłu siarkowego w Polsce wydobyto łącznie prawie 47 mln ton siarki, z czego 34,5 mln ton wyeksportowano. Wyczerpanie się niektórych złóż i zaniechanie w latach siedemdziesiątych wielu wcześniej planowanych inwestycji spowodowały znaczne zmniejszenie się produkcji tego cennego surowca.

NIEOCZEKIWANA CIĄŻA?
Nie wpadaj w rozpacz... my możemy pomóc

- Bezpłatne testy ciążowe
- Życzliwi doradcy
- Pomoc lekarska
- Pomoc finansowa
- Zrozumiałe i prawdziwe informacje o usuwaniu ciąży

AID FOR WOMEN
8 South Michigan
Suite 1300 • 621-1100

Albany
WOMEN'S MEDICAL CENTER

SPECJALISTYCZNA OPIEKA ZDROWOTNA DLA KOBIET ORAZ ZABIEGI GINEKOLOGICZNE

- Badania Krwi i Mocz na Ciężę
- Porady Ciążowe
- Lokalne Znieczulenie i Narkoza
- Zabiegi Ginekologiczne

Koszty Zabiegów i Badań Pokrywane Przez Ubezpieczenia DZWIŹNIĆ W JEZYKU POLSKIM PYTAĆ O P. HALINĘ

725-0200
5086 N. ELSTON
Od Wtorku do Soboty:
8 Rano-4 Po Pol.

Prymas Glemp Ostrzega Reżim

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej.)

Prymas nawiązał do okresu stalinowskiego, kiedy próby "zlikwidowania" religii, z zapalem podejmowane przez reżim, zakończyły się całkowitym fiaskiem. "Chcieli uczynić z Kościoła zabytek, nadający się jedynie do muzeum," stwierdził kardynał Glemp. "Chcieli, aby państwo całkowicie podporządkowało się filozofii marksistowskiej."

Prymas unikał wszelkich odniesień do tegorocznych wypadków, jak choćby zakończona niedawno "wojna o krzyż," kiedy reżim za wszelką cenę dążył do usunięcia znaków wiary z klas szkolnych. Prymas stwierdził jednak, że "religia wypuściła nowe korzenie w miejscach, gdzie jest najbardziej deptana."

"Czy jest możliwe, aby w kraju, rządzonego przez marksistów można było uzyskać duchową autonomię Kościoła?", zapytał kardynał Glemp. "Czy jest możliwe, aby ci, którzy nie tak dawno pragnęli Kościół zlikwidować, obecnie byli gotowi do respektowania jego prawa duchowej niezależności?"

Prymas sam udzielił sobie odpowiedzi na pozornie retoryczne pytania. Stwierdził: "Polską specjalnością jest robienie rzeczy niemożliwych, możliwymi."

Tymczasem w Warszawie czynione przez reżim próby szantażu wobec 11 przetrzymywanych bez procesu działaczy KOR-u i "Solidarności" nie przyniosły żadnego rezultatu. Tym razem władze proponowały więźniom zwrot wolności, jeśli podpiszą deklarację, że przez okres najbliższych 2 lat pozostaną z dala od wszelkiej działalności politycznej. Gwarantując wypełnienia zobowiązań ze strony reżimu dawał Kościół katolicki.

Działacze nie zgodzili się jednak na przyjmowanie jakichkolwiek reżimowych warunków. Odrzucili nową propozycję, podobnie jak poprzednią ofertę kupienia sobie wolności za cenę emigracji.

Powodzie i Rekordowe Upały

(UPI) — Fala ciepłego powietrza, która nadeszła z południowego zachodu spowodowała w rejonie Gór Skalistych topienie spoczywających w górach warstw śniegu, zagrażając dziś ponownie wystąpieniem powodzi. Wskutek powodzi i osuwania się z gór lawin mułu, zginęła w stanie Utah jedna osoba. Napierająca woda osłabiła tamy w stanie Kolorado; lawiny osuwającego się błota zablokowały szosy, utrudniając znacznie w obu stanach ewakuację.

W tym samym czasie zanotowano w stanie Arizona niezwykle wysokie temperatury. Upały panują w wielu południowych stanach. Na pustyni w stanie Arizona było wczoraj 107 stopni. Przez trzeci dzień z kolei panowały rekordowe upały w miejscowości Alamosa, Col.; termometr wskazywał tam 80 stopni.

Ostrzeżenia przed możliwością wystąpienia powodzi wydano dziś w stanie Idaho. Istnieje obawa, że wylat tu może wezbrana rzeka Snake River.

Na szerokim obszarze kraju, rozciągającym się od północno-wschodniego Kolorado aż do Kansasu i Teksasu, notowane są opady deszczu. W Arkansas spadł grad wielkości piłeczek golfowych.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mój, syn mój, brat nasz i szwagier mój, śp.

Mieczysław Czyz

nagle, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 12-go maja 1984 roku, o godzinie 5:30 po południu w średnim wieku.

Zwłoki można odwiedzać dziś i we wtorek od godziny 4-ej po południu do 9-ej wieczorem. Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 16-go maja, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 2644-46 N. Central Ave., do kościoła św. Stanisława B. i M., a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzebi: Maria (z domu Sikora), żona; (Michał, ojciec; Marian i Henryk, bracia z rodzinami w Polsce); Józef Sikora, szwagier; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Baran Funeral Home, Telefon 622-1488.

Działacze, o których mowa, więzi się bez procesu od grudnia 1981 roku, czyli od narzucenia narodowi stanu wojennego. Są oni przetrzymywani bez procesu, choć reżim wysunął już wobec nich nieoficjalny zarzut dążenia do obalenia władzy w Polsce, za co grozi kara do 10 lat pozbawienia wolności.

Reżim boi się jednak stawiać popularnych działaczy przed sądem, gdyż mogło by to wywołać nową falę protestów i demonstracji w kraju. Próbuje się zatem zastosować wobec uwięzionych "półśrodki" w formie handlu wymiennego: więźniowie zostaną uwolnieni, jeśli reżim otrzyma gwarancję, że nie będą mu więcej sprawiać kłopotów.

Działacze nie godzą się jednak na żadne, podobne warunki, co w reżimowych władzach musi wywoływać tym większe zdenerwowanie, że między innymi od ich uwolnienia jest zależne zniesienie przez Zachód sankcji ekonomicznych przeciwko Polsce.

Protest Przeciw USA i Anglii

London. (UPI) — Na ulice stolicy Libii wyległo tysiące osób—po tym jak władze rządowe ogłosiły, że zgładzono wyszkolonego przez Amerykanów i Brytyjczyków zamachowca, który stał na czele akcji, mającej doprowadzić do zgładzenia przywódcy libijskiego płk M. Khadafy.

Radio libijskie podało do wiadomości, że służba bezpieczeństwa zdołała poprzedniego dnia osaczyć przywódcę partyzantów Wajdi Asha-Shwiedhi.

Zginął on w Trypolisie w trakcie wymiany strzałów.

Komunikat stwierdza, że Ash-Shiedhi był członkiem bractwa muzułmańskiego, islamskiej sekty fundamentalistów—tej samej grupy, która przeprowadziła szereg innych ataków na świeckie rządy w rejonie Bliskiego Wschodu, m.in. kilka przeciw sprzymierzeńcowi przywódcy libijskiego—prez. Syrii Hafez Assadowi.

Komunikat podaje dalej, że niedoszły zamachowiec został przeszkolony w Sudanie, a następnie przeszedł do dalszemu treningowi w Anglii i Stanach Zjedn. W Brytanii odrzuciła poprzednie tego rodzaju zarzuty, nazywając je "śmiesznościami".

Nachodzące doniesienie głoszą, że około 15,000 osób zebrało się na zielonym placu w Trypolisie, wymachując transparentami z napisami: Na terror — odpowiedzi terrorem!

Oficjalna libijska agencja prasowa podała do wiadomości, że demonstranci uchwalili formalne oświadczenie, stwierdzające, że naród libijski powinien wyłonić "bojówki" samobójcze w celu likwidowania za granicą wrogów rewolucji!

W ataku, jaki przeprowadzony został w ubiegłym tygodniu, uczestniczyło około 20 osób uzbrojonych w rakiety i broń automatyczną. Atak został szybko zlikwidowany, a większość napastników zginęła w trakcie wymiany strzałów z policją.

Obietnica Zwolnienia Porwanych Amerykanów

Colombo, Sri Lanka (UPI) — Rebelianci-seperatyści, którzy dokonali porwania w Sri Lance pary Amerykanów, oświadczyli dziś, że gotowi są zwolnić swe ofiary. Porywacze zareagowali na apel premiera Indii Indiry Gandhi, która prosiła o zwolnienie Amerykanów.

Władze potwierdziły, że porywacze należący do sekty Tamil, powiadomili przedstawicieli władz na terenie indyjskiej prowincji Tamil Nadu, że zwolnią Stanley i Mary Allen w dniu dzisiejszym.

Atak Na Rafinerię Naftową w Afryce Południowej

Durban, Afryka Połudn. (UPI) — Policjanci zastrzelili czterech partyzantów podejrzanych o przeprowadzenie ataku na rafinerię naftową. Atak przeprowadzony został przy użyciu rakiet, broni automatycznej i ręcznych granatów.

Bitwa, która rozegrała się w niedzielę wieczorem, trwała dwie godziny. Atak spowodował minimalne szkody.

Pamiętaj, że wobec zmuszenia narodu polskiego do milczenia, "Dz. Związkowy" jest jego wolnym głosem.



GÓRA HAGEN, PAPUA, NOWA GWINEA. — Ojciec Święty błogosławi ludność należącą do szczepów zamieszkujących góry. W czasie Mszy św. odprawionej 8 maja br. (UPI)

Burzliwe Wybory Na Filipinach

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

bardziej atakami komunistycznej Nowej Armii Ludowej.

W czasie zamieszek w dniu wyborów zginął m.in. przywódca opozycji, prowadzący kampanię wyborczą, oraz 7 innych osób, które zostały zabite w niedzielę w czasie niespodziewanego ataku w prowincji Antique.

W prowincji Lano Del Sur, 600 mil na północ od Manili, rebelianci komunistyczni spalili 20 punktów wyborczych. Informacja ta przekazana została przez źródła rządowe. W Davao, jak podają te same źródła, najprawdopodobniej komuniści dokonali kradzieży 50 urn wyborczych w ciągu kilkunastu godzin, od niedzieli wieczóra do poniedziałku rana.

W jednym z okręgów wyborczych rzucili oni granat, który nie spowodował jednak ofiar w ludziach.

Ponad 300,000 żołnierzy i policji znajduje się w stanie najwyższego pogotowia w związku z informacjami

o spisku zbrojotowania wyborów przez ugrupowania rebeliantów komunistycznych.

Przewodniczący Krajowego Ruchu Wolnych Wyborów oświadczył, że obecna sytuacja wygląda dosyć niepokojąco, szczególnie w południowej części kraju. W innych regionach Filipin wybory do parlamentu odbywają się w atmosferze względnego spokoju i porządku.

Do atmosfery napięcia przyczynił się niewątpliwie zamach na przywódcę opozycji do rządów prez. Ferdinanda Marcosa, Benigno Aquino, 21 sierpnia zeszłego roku.

Ogólnie rzecz biorąc, dzisiejsze wybory odbywają się w atmosferze apeł o bojkot ze strony opozycji oraz ataków na punkty wyborcze ze strony rebeliantów komunistycznych.

Prez. Marcos przekonany jest o swoim bezwzględny zwycięstwie, twierdząc, że organizacja opozycyjna uległa kompletnemu załamaniu się.

Do głosowania zarejestrowało się prawie 25 mln Filipinczyków. Na terenie kraju zorganizowano ok. 84,000 punktów wyborczych. Dzisiaj do południa głosy oddało już ponad 60% uprawnionych.

Prez. Marcos przekonany jest o swoim bezwzględny zwycięstwie, twierdząc, że organizacja opozycyjna uległa kompletnemu załamaniu się.

Do głosowania zarejestrowało się prawie 25 mln Filipinczyków. Na terenie kraju zorganizowano ok. 84,000 punktów wyborczych. Dzisiaj do południa głosy oddało już ponad 60% uprawnionych.

Prez. Marcos przekonany jest o swoim bezwzględny zwycięstwie, twierdząc, że organizacja opozycyjna uległa kompletnemu załamaniu się.

Do głosowania zarejestrowało się prawie 25 mln Filipinczyków. Na terenie kraju zorganizowano ok. 84,000 punktów wyborczych. Dzisiaj do południa głosy oddało już ponad 60% uprawnionych.

Prez. Marcos przekonany jest o swoim bezwzględny zwycięstwie, twierdząc, że organizacja opozycyjna uległa kompletnemu załamaniu się.

Do głosowania zarejestrowało się prawie 25 mln Filipinczyków. Na terenie kraju zorganizowano ok. 84,000 punktów wyborczych. Dzisiaj do południa głosy oddało już ponad 60% uprawnionych.

Prez. Marcos przekonany jest o swoim bezwzględny zwycięstwie, twierdząc, że organizacja opozycyjna uległa kompletnemu załamaniu się.

Do głosowania zarejestrowało się prawie 25 mln Filipinczyków. Na terenie kraju zorganizowano ok. 84,000 punktów wyborczych. Dzisiaj do południa głosy oddało już ponad 60% uprawnionych.

Prez. Marcos przekonany jest o swoim bezwzględny zwycięstwie, twierdząc, że organizacja opozycyjna uległa kompletnemu załamaniu się.

Do głosowania zarejestrowało się prawie 25 mln Filipinczyków. Na terenie kraju zorganizowano ok. 84,000 punktów wyborczych. Dzisiaj do południa głosy oddało już ponad 60% uprawnionych.

Prez. Marcos przekonany jest o swoim bezwzględny zwycięstwie, twierdząc, że organizacja opozycyjna uległa kompletnemu załamaniu się.

Do głosowania zarejestrowało się prawie 25 mln Filipinczyków. Na terenie kraju zorganizowano ok. 84,000 punktów wyborczych. Dzisiaj do południa głosy oddało już ponad 60% uprawnionych.

Prez. Marcos przekonany jest o swoim bezwzględny zwycięstwie, twierdząc, że organizacja opozycyjna uległa kompletnemu załamaniu się.

Do głosowania zarejestrowało się prawie 25 mln Filipinczyków. Na terenie kraju zorganizowano ok. 84,000 punktów wyborczych. Dzisiaj do południa głosy oddało już ponad 60% uprawnionych.

Prez. Marcos przekonany jest o swoim bezwzględny zwycięstwie, twierdząc, że organizacja opozycyjna uległa kompletnemu załamaniu się.

Do głosowania zarejestrowało się prawie 25 mln Filipinczyków. Na terenie kraju zorganizowano ok. 84,000 punktów wyborczych. Dzisiaj do południa głosy oddało już ponad 60% uprawnionych.

Prez. Marcos przekonany jest o swoim bezwzględny zwycięstwie, twierdząc, że organizacja opozycyjna uległa kompletnemu załamaniu się.

Do głosowania zarejestrowało się prawie 25 mln Filipinczyków. Na terenie kraju zorganizowano ok. 84,000 punktów wyborczych. Dzisiaj do południa głosy oddało już ponad 60% uprawnionych.

Prez. Marcos przekonany jest o swoim bezwzględny zwycięstwie, twierdząc, że organizacja opozycyjna uległa kompletnemu załamaniu się.

Do głosowania zarejestrowało się prawie 25 mln Filipinczyków. Na terenie kraju zorganizowano ok. 84,000 punktów wyborczych. Dzisiaj do południa głosy oddało już ponad 60% uprawnionych.

Prez. Marcos przekonany jest o swoim bezwzględny zwycięstwie, twierdząc, że organizacja opozycyjna uległa kompletnemu załamaniu się.

Do głosowania zarejestrowało się prawie 25 mln Filipinczyków. Na terenie kraju zorganizowano ok. 84,000 punktów wyborczych. Dzisiaj do południa głosy oddało już ponad 60% uprawnionych.

Prez. Marcos przekonany jest o swoim bezwzględny zwycięstwie, twierdząc, że organizacja opozycyjna uległa kompletnemu załamaniu się.

Do głosowania zarejestrowało się prawie 25 mln Filipinczyków. Na terenie kraju zorganizowano ok. 84,000 punktów wyborczych. Dzisiaj do południa głosy oddało już ponad 60% uprawnionych.

Prez. Marcos przekonany jest o swoim bezwzględny zwycięstwie, twierdząc, że organizacja opozycyjna uległa kompletnemu załamaniu się.

Do głosowania zarejestrowało się prawie 25 mln Filipinczyków. Na terenie kraju zorganizowano ok. 84,000 punktów wyborczych. Dzisiaj do południa głosy oddało już ponad 60% uprawnionych.

Prez. Marcos przekonany jest o swoim bezwzględny zwycięstwie, twierdząc, że organizacja opozycyjna uległa kompletnemu załamaniu się.

Do głosowania zarejestrowało się prawie 25 mln Filipinczyków. Na terenie kraju zorganizowano ok. 84,000 punktów wyborczych. Dzisiaj do południa głosy oddało już ponad 60% uprawnionych.

Polityka i Intrygi Na Współczesnych Olimpiadach

Starożytne Igrzyska Olimpijskie były być może zakłócone wieloma incydentami, lecz współczesne Olimpiady z pewnością pobili je pod tym względem na łeb i szyję. Faktem jest, że w starożytności szlachetne zmagania atletów trwały nieprzerwanie przez 1,169 lat, począwszy od roku 776 przed Chrystusem aż do roku 394 po Chrystusie.

Obecnie, w świetle oburzających decyzji Związku Sowieckiego, który zorganizował bojkot tegorocznych Igrzysk w Los Angeles, warto przypomnieć historię współczesnych Olimpiad, właśnie pod kątem niespodziewanych i często nieprzychylnych wydarzeń, które im towarzyszyły.

Zaczęło się w roku 1894 na wniosek Francuza, barona Pierre de Coubertin. Zorganizowano I Kongres działaczy sportowych Anglii, Belgii, Francji, Grecji, Hiszpanii, Rosji, Szwecji i USA, który na obradach toczących się w paryskiej Sorbonie podjął decyzję o przywróceniu starożytnej tradycji.

1896: I Igrzyska w Atenach. Drużyna ze Stanów Zjednoczonych spóźnia się na nie o 11 dni, ponieważ nie wie, że w Grecji nadal obowiązuje w tym czasie Kalendarz Juliusa.

Złoty medal w skoku wzwyż zdobył Irlandczyk, toteż jego rodacy wciągają na masz irlandzką flagę.

Problem polega na tym, że Irlandia nie jest jeszcze niepodległym państwem i Irlandczycy wchodzili w skład reprezentacji brytyjskiej.

1900: II Igrzyska w Paryżu. Są bardzo kiepsko przygotowane, ciągną się w sumie przez 5 miesięcy i oprócz gospodarzy, uczestniczy w nich jedynie garstka sportowców z innych krajów.

1904: III Igrzyska miały zostać zorganizowane w Chicago, lecz zostały przeniesione do St. Louis. Wypadły nieco lepiej, niż Olimpiada w Paryżu, ale również uczestnictwo zagranicznych reprezentacji było na nich znikome.

1908: IV Igrzyska w Londynie. Na Olimpiadzie jest cała masa incydentów politycznej natury. Rosja protestuje przeciwko wywieszeniu fińskiej flagi. Wielka Brytania, organizator zawodów, nie chce wywiesić irlandzkiej flagi. Amerykanie odmawiają pochylecia swej flagi przed królem przy przemarszu przed lożą królewską.

1912: V Igrzyska w Sztokholmie. Tym razem nie ma afer politycznych, ale Szwecja oburza miłośników boksu, gdyż nie zgadza się, by mecze bokserskie były jedną z olimpijskich dyscyplin.

1916: VI Igrzyska nie odbyły się z powodu wojny.

1920: VII Igrzyska w Antwerpii, w Belgii. Ze względu na I Wojnę Światową nie są na nie zaproszone Niemcy, Austria, Bułgaria, Węgry i Turcja.

Belgia, jak i wszyscy następni gospodarze Olimpiad, aż do 1952 roku, nie zgadza się na przyjazd przedstawicieli Związku Sowieckiego.

1924: VIII Igrzyska w Paryżu. Nie dochodzi do incydentów politycznych, ale po raz pierwszy występują fanatyzm sportowy, w doskonale znanej nam dzisiaj, jaskrawej formie. Amerykańscy kibice zostają dotkliwie pobici.

1928: IX Igrzyska w Amsterdamie. Po raz pierwszy w zawodach lekkoatletycznych biorą udział kobiety.

1932: X Igrzyska w Los Angeles. W czasach Wielkiej Depresji Ekonomicznej Olimpiada wypada bardzo słabo. Uczestnictwo jest najmniejsze od czasów I współczesnej Olimpiady w Grecji.

1936: XI Igrzyska w Berlinie. Hitlerowski rząd wykorzystuje je dla celów zdecydowanie politycznych. Chce pokazać światu "pokojową III Rzeszę".

Jest to pierwsza Olimpiada transmitowana przez telewizję.

1940: XII Igrzyska nie odbyły się z powodu wojny

1944: XIII Igrzyska nie odbyły się z powodu wojny

1948: XIV Igrzyska w Londynie. Świeże wspomnienia wojenne sprawiają, że Niemcom i Japonii nie zezwala się na uczestnictwo.

1952: XV Igrzyska w Helsinkach. Pierwsza Olimpiada, w której bierze udział Związek Sowiecki.

1956: XVI Igrzyska w Melbourne. Są na nich aż dwa bojkoty. Egipt, Irak i Liban wycofują się z zawodów na znak protestu przeciwko zajęciu przez Izrael Kanału Sueskiego. Holandia i Hiszpania odmawiają udziału na znak protestu przeciwko sowieckiej inwazji na Węgry.

1960: XVII Igrzyska w Rzymie. Ze względu na stosowania rasistowskiej polityki apartheidu, do udziału w zawodach po raz pierwszy nie dopuszczono reprezentacji Republiki Południowej Afryki.

1964: XVIII Igrzyska w Tokio. Indonezja i Korea Północna są zmuszone do wycofania swoich drużyn, gdyż rok wcześniej brały udział w zawodach, zakazanych przez Międzynarodowy Komitet Olimpijski.

1968: XIX Igrzyska w Meksyku. Podczas ceremonii i wręczania medali, dwaj murzynscy lekkoatleci ze Stanów Zjednoczonych, Tommie Smith oraz John Carlos, zademonstrowali swoją przynależność do organizacji "Black Power" (Czarna Siła).

1972: XX Igrzyska w Monachium. Mają najbardziej tragiczny przebieg ze wszystkich, współczesnych Olimpiad. W wiosce olimpijskiej grupa palestyńskich terrorystów włamuje się do pomieszczeń izraelskiej reprezentacji, zabijając 2 sportowców, a 9 innych bierze w charakterze zakładników.

Terrorysty żądają wypuszczenia z izraelskich więzień określonej liczby swoich pobratymców. Rząd izraelski odmawia. Terrorysty samogładzą się z pomocą samolotu, który ma ich przewieźć do jednego z krajów arabskich.

Władze zachodnioniemieckie zgadzają się, lecz szukają na lotnisku zasadzkę na Palestyńczyków. Ich akcja kończy się rzezią. . . 17 osób, w tym wszyscy izraelscy sportowcy, większość terrorystów oraz bawarski policjant, ginie.

1976: XXI Igrzyska w Montrealu. Olimpiada jest zbojkotowana przez 37 krajów afrykańskich. Żądają one, by drużyna Nowej Zelandii została wykluczona z zawodów, gdyż reprezentacja tego kraju w rugby odbyła niedawno spotkania sportowe w rasistowskiej Republice Południowej Afryki.

1980: XXI Igrzyska w Moskwie. Stany Zjednoczone oraz 62 inne państwa bojkotują Olimpiadę na znak protestu przeciwko sowieckiej inwazji w Afganistanie. (opr. I. m.)

Do Ogłaszających Się w Dzienniku

Celem usprawnienia pracy i uniknięcia ewentualnych pomyłek w ostatniej chwili z powodu nawału ogłoszeń — uprzejmie prosimy, o ile tylko możliwe — podawać ogłoszenia wcześniej.

1. Ogłoszenia handlowe (DISPLAY) w ciągu tygodnia powinny być dostarczone co najmniej na dwa dni przed dniem publikacji.

Do wydania WEEKENDOWEGO (które wychodzi w piątek) — muszą być dostarczone w środę do 11-ej przed południem.

2. OGŁOSZENIA DROBNE (Classified) są przyjmowane codziennie do 1-ej po południu — na następny dzień ORAZ SA PŁATNE Z GÓRY (o ile nie posiada się innej umowy ze Zgodą).

3. NEKROLOGI przyjmuje się codziennie (poniedziałek do piątku) od 7-ej do 7:45 rano na ten sam dzień, oraz od 8-ej do 3-ej na dzień następny.

Mając więc na uwadze zadowolenie naszych klientów oraz jak najlepsze wyniki ich ogłoszeń — liczymy na łaskawą współpracę.

ADMINISTRACJA
DZIENNIKA ZWIĄZKOWEGO — ZGODA
6100 N. Cicero Ave • Chicago, IL 60646
Telefon 286-0141

Polska Książka
w Polskim Domu



PARYŻ. — Zdjęcie zniszczonej kawiarni, gdzie przebywali najczęściej Armeńczycy, po wybuchu tam bomby podłożonej przez nieznanych sprawców. (UPI)

2 Nastolatków Oskarżono o Morderstwo

17-letni Anselm Holman zamieszkały przy 3408 W. Fulton oraz 16-latek, którego nazwiska nie ujawniono, zostali zatrzymani przez policję w związku z morderstwem popełnionym na 75-letniej Mary Brackenridge. Zwłoki kobiety odkryto w jej mieszkaniu 9 maja. Autopsja wykazała, że przed śmiercią, która nastąpiła przez uduszenie, staruszka została zgwałcona.

Pierwsze przesłuchania podejrzanych odbędą się jutro.

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE W CHICAGO W KOLEJNOŚCI NADAWANIA

ROBERT LEWANDOWSKI
Stacja WSBC 1240 KC
Codziennie 7-8:30 Rano
2-3 Po Pol. w Niedziele
Robert Lewandowski, Właściciel

GODZINA SŁONECZNA
LIDII PUCIŃSKIEJ
Stacja WEDC
7 Dni w Tygodniu
8:30-9:30 Rano

WCEV GŁOS POLONII 1450 AM
MIGALA COMMUNICATIONS CORP.
Od poniedziałku do Piątku Włącznie
4:30 do 6:00 Wieczorem
Sobota 4:05 do 6:00 Wieczorem
Kierownicy i Anonsery Audycji
JÓZEF, SŁAWA i JERZY MIGALA

"POLSKA W MUZYCE
PIESNI I SŁOWIE"
Stacja WOPA
W Poniedziałek 7-8 Wiecz.
Od Wtorku do Czwartku Włącznie
7:30-8 Wiecz.
ADAM GRZEGORZEWSKI
Kierownik i Zarządca

Radiowy Program
APOSTOLSTWA MODLITWY
POLSKICH OJCÓW JEZUITÓW
W Chicago
Sroda: 9:30 do 10 Wieczór
Stacja WOPA 1490 AM
Niedziela: 7 do 8:30 Rano

Stacja WCEV 1450 AM
Program niedzielny rozpoczynamy
MSZĄ ŚW. nadawaną bezpośrednio
z naszej kaplicy Najśw. Serca Jezusa
w Chicago Ojcowie Jezuici
Tel. 588-7476

GODZINA RÓŻAŃCOWA
OJCA JUSTYNA
WOPA 1490 KC
Sobota 7:30 Rano
Niedziela 7:30 Wiecz.

O. Kornelian Dende OFMC, Dyrektor
"UNCLE" HENRY CUKIERKA
SKOCZNA POLSKA MUZYKA
Sobota 8-9 Rano i 1-2 Po Pol.
WTAQ 1300 KC
Niedziela 8-9 Rano i 2-3 Po Pol.

CHET GULINSKI SHOW
NIEDZIELA
9-10 Rano WYLO 540 KC
10 Rano do 1 Ppt. WOPA 1490 KC
SOBOTA
2-3 Ppt. WTAQ 1300 KC
4-5 Ppt. WTAQ 1300 KC
Chet Guliński, Dyr. Programów

THE PIEROGI KING
RADIO POLKA SHOWS
WOPA 1490 KC
Sobota 1 do 2 Po Pol.
WTAQ 1300 KC
Sobota 3 do 4 Po Pol.
WONX 1590 KC
Niedziela 8 do 9 Rano

"KŁOPOTY SIEKIERKÓW"
Stacja WOPA 1490 KC
W Każdy Wtorek, Srode,
Czwartek i Piątek 7-7:30 Wiecz.
Kierownik
BRONISŁAW ZIELIŃSKI
Anonsier
JÓZEF ZIELIŃSKI

Popieracie tych, którzy ogłaszają się w "Dzienniku Związkowym".

★ Pomoc Domowa

POLONIA EMPLOYMENT
3934 W. School St. CHICAGO
(obok kina Milford)
Potrzebujemy kobiety do prac domowych z zamieszkaniem lub bez. Wynagrodzenie od \$200 do \$300 tygodniowo. Dzwonić do Ireny
792-1343

KOBIETA do sprzątania, odpowiedzialna. 1 dzień w tygodniu. River Forest. 366-0900

ZAROBEK OD \$250 do \$300.
TYGODNIOWO
Opieka nad starszą osobą
BERIS EMPLOYMENT AGY.
4962 N. Milwaukee 736-9448

GOSPODYNI

zamieszkać 6 dni w tygodniu, w domu w Northfield 2-je dzieci. \$125 tygodniowo. Dzwonić wieczorami w języku angielskim.

441-9286

★ Praca

LIGHT FACTORY WORK

NO EXPERIENCE NECESSARY
FULL BENEFITS
ASK FOR MR. RICHARDS
226-7006

• GRILL COOK • KITCHEN HELP

Part time, for baking and routine kitchen duties. Must be mature, responsible and be available weekends and early A.M. hours. Come in or call:

R&R COFFEE SHOP
502 Chestnut Hinsdale
325-1618

***** EXCELLENT AND IMMEDIATE OPENINGS *****

FOR
SET-UP OPERATORS ON THE FOLLOWING
• AUTOMATIC ROLL THREAD OPERATORS
5 Years Experience
• DAVENPORT: 3 Years Experience
• HAND SCREW MACHINE: 2 Years Experience
TOP PAY FOR TOP PEOPLE
Qualified Applicants Must Speak English
WE OFFER: 9 Paid Holidays, Liberal Vacation, Life and Health Insurance, Profit Sharing.
CALL: LARRY WILLIAMS AT: 763-2020
SAFETY SOCKET SCREW CORP.
6501 N. Avondale Chicago, IL 60631

PRACA JANITORSKA
Mezyczna i kobieta lub małżeństwo do sprzątania kina w Niles, Ill. Praca od czerwca. Muszą mówić trochę po angielsku do porozumienia się z kierownikami.
Zgłaszać się osobiście lub listownie.
TOWN & COUNTRY THEATRES
555 E. Palatine Rd.,
Arlington Heights, IL 60004

INGLESIDE

Piękny, 3 sypialniowy dom z pełnym basenem. Atrakcyjna okolica — lasy, jeziora. 10% pożyczka udzielona przez właściciela. Cena \$39,000. \$5,000 wpłaty. Okazja. Do natychmiastowego objęcia.
823-8364 Wieczorem

GENERAL FACTORY WORK
Standing day shift
Good working conditions & benefits.
Apply at personnel office
8:30 a.m. — 4:30 p.m.
REPOGLE GLOBE INC.
1901 N. Narragansett

DO Montaży
Mosiężnych Łózek
BRASS ROOTS INC.
2545 W. Polk St.
226-6300

POTRZEBNA DOŚWIEDZONA OSOBA
MÓWIĄCA PO ANGIELSKU I POLSKU
Do sprzedawania w składzie materiałów do ulepszeń domów. Na południowej stronie miasta.

ARROW LUMBER COMPANY
434-8500
Proszę dzwonić o umówienie, pytać o Pana Beal lub Irvin

PACE INDUSTRIES
Wood cabinet manufacturer. Wanted General Factory Help. No experience needed. Full benefits.

ALSO NEEDED

Quality Control Inspector
No experience necessary. Will train. Must speak English.
2545 W. Polk St. 226-5500
ASK FOR RICH

NURSING ASSISTANTS
Certified and experienced positions, full and part time available in our Christian skilled care facility. Excellent benefits and working conditions.
Contact Geri Wesner D.N.S.
480-6350
Equal Opportunity Employer M/F

TO OUR ADVERTISERS

DEADLINE FOR WEEK-END EDITION
IS WEDNESDAY 4 P.M.
MON., TUES., WED., FOR NEXT DAY TILL 1 P.M.

ALL CLASSIFIED ADS ARE PAYABLE IN ADVANCE

Unless Other Terms Are Established With
POLISH DAILY ZGODA

★ Praca

RESTAURANT HELP WANTED FULL TIME

Evening hours 4 to 12 P.M. Modern kitchen. Apply in person.

8305 W. NORTH AVE.

POTRZEBNA POMOC DO PRACY NA FARMIE

Wynagrodzenie, pokój i wyżywienie. Dzwonić wieczorami
359-4800

• IMMEDIATE OPENINGS • Fast Growing Company Needs Ambitious People

Company training. Rapid advancement. Students welcome. Can earn: Part time \$7.00 Per Hour. Full Time \$360 Per week.
MR. CALFA • 449-1920

MAN TO DO CLEANING
AND MAINTENANCE WORK AND
WOMAN TO DO DOMESTIC
CLEANING AND HOUSEKEEPING
In small Evanston hotel. Both positions full time. English required. Pay \$4.40 per hour and \$3.70 per hour respectively plus benefits.
Interviews Tuesday from 1 P.M. to 7 P.M.
2nd FLOOR 1608 N. Milwaukee Ave. Chicago
OR CALL 278-2900

Shampoo Person — Experienced
Full time, must speak English.
PARK RIDGE BEAUTY SALON
1057 N. NORTHWEST HWY.
PARK RIDGE, ILL.
825-3355 or 775-3699

EXPERIENCED tailor wanted. Full time. Tel.: 664-0633.

FULL OR PART TIME
HOUSEKEEPER
Wanted with transportation. We pay gas. Earn a good weekly paycheck. Very steady work. Call
541-7227

★ Praca Męska

TOOL AND DIE MAKER Narzędowiec

TOOL ROOM MACHINIST

Konstruktor Maszyn
Przynajmniej 10 lat doświadczenia. Proszę dzwonić, jeżeli posiadacie powyższe kwalifikacje

ADE PRECISION TOOL

371-0780
POTRZEBNY
BLACHARZ
I LAKIERNIK
Samochodowy z doświadczeniem. Stała praca i dobra zapłata oraz inne korzyści i dobrodziejstwa. Zainteresowani telefonować po więcej informacji.
Tel. 296-7198

FREZER

Minimum 5 lat doświadczenia.
Zgłaszać się
4517 W. Thomas
RAJNER QUALITY
MACHINE WORKS

PRACE JANITORSKIE
pełen czas. 8 godzin dziennie, \$4.00 na godzinę. Muszą mieć doświadczenie i auto. Dzwonić od 10 rano — 6 p.p. pytać o Nick lub Maria.
297-0522

MACHINIST and electrician wanted. Must speak English. 792-3152.

SPRINGMAKER COILER SET-UP MAN

CLASS A SET-UP FOR
FIRST AND SECOND SHIFT
PERMANENT POSITION,
OVERTIME
TOP WAGES AND BENEFITS

CALL:
437-3900
PERFECTION SPRING
& STAMPING CORP.
1449 W. ALGONQUIN
Mount Prospect, ILL. 60056
Equal Opportunity Employer M/F

★ Praca Męska

SCREW MACHINE

SET-UP — OPERATOR

Night shift. Good pay. Excellent benefits for experienced (3 years) set-up operators. Multispindle New Britain & Davenport machines.

Contact personnel:

967-4556
IMPERIAL EASTMAN
6300 W. Howard St.
Niles, Ill. 60648

AUTOMATIC SCREW MACHINE SET-UP PERSON

We need full-time person in our Automatic Screw Machine Department, making industrial Teflon products.

Must be experienced making set-ups, sharpen tools, read blueprints, have math and mechanical talent. Must speak English.

Challenging career in modern plant. Come to:

CHICAGO GASKET CO.
1285 W. North Ave.
Chicago, IL 60622

Hard Chrome Plater

Must have hard chrome experience and ability to read blue prints. Must be able to set-up racks & work with limited supervision.
Belmont — Ashland Area.
Tel.: 248-1109

POTRZEBNY POWAŻNY MĘŻCZYZNA

Do sprzątania i utrzymania przychodni lekarskiej, w śródmieściu "Loop." Wolimy z doświadczeniem. Musi porozumieć się w języku angielskim. Dostatkowa zapłata i świadczenia. Po umówieniu się proszę dzwonić:

MICHAEL CORBETT
Corbett Clinic Limited
666-0028

MECHANIC. Experienced trailer repair preferred. Own tools. Apply 2700 S. Damen. Call: 579-4933 or 523-1330.

POTRZEBNI pracownicy z doświadczeniem przy sidingu oraz do prac stolarskich. Tel.: 286-8084.

GREAT OPPORTUNITY
FOR EXPERIENCED
AUTOMATIC
SPRING SET-UP MEN
& GRINDER SET-UP MEN

Top pay and 6 months starting bonus. We have immediate openings in our Morton Grove Plant. We offer top starting pay, co. pd benefit plan, & vacation & holiday pay & health ins. Contact Jerry 470-8170

INTERNATIONAL SPRING CO.

★ Wycieczki

Wytnij i Zachowaj!
AMERPOL
TRAVEL SERVICE
Zaprasza przyjaciół turystyki na szereg wspaniałych wycieczek luksusowym autobusem z polskim przewodnikiem:

- FESTIWAL TULIPANÓW
Holland, Michigan
1-dniowa, 19 maj
- STU MIŁOWY SPŁYW
RZEKĄ MISSISSIPPI
26-27 maja
- Zniżka na biletach
wykupionych do 12 maja.
- ST. LOUIS, MISSOURI
Świątynia Matki Boskiej
Śnieżnej, Katedra St. Louis,
Brama do dzikiego zachodu,
Piękne jaskinie—2-3 czerwiec.
- Zniżka na biletach
wykupionych do 22-go maja.
- WASHINGTON, D.C.,
ATLANTIC CITY,
PHILADELPHIA I AMER.
CZESTOCHOWA 6-10 czerwca.
- Extra zniżka na biletach wykupionych do 22-go maja.

AMERPOL TRAVEL SERVICE
4722 W. Belmont Tel. 545-3443

★ AUTO

'75 BUICK V-6. Tel.: 595-0014 po 6-ej.

★ Parcele

1½ ACRES
7 miles west of downtown St. Charles off of North Avenue.
\$18,000 or best offer.
980-9624

★ Do Wynajęcia

HARLEM — Grand Ave. area. 1 bedroom decorated, sanded floors. \$310. 386-9158.

LARGE furnished room with refrigerator. North side. \$42 a week. — 561-4970.

2½, 3½, 4½. Diversey-Laramie. Tel.: 237-8135. Sarnowski.

JACKOWO. Sklep do wynajęcia (dobry na aptekę lub biuro). Ogrzewane, Tel.: 772-7185.

UKRANIAN Village area. 4 rooms, 2 bedrooms, heated. \$275 plus security. Working adults. 664-4754 leave message.

★ Domy

6 RODZINNY dom z cegły, w Bridgeview. 963-5779.

3 PIETROWY
MUROWANY BUDYNEK
2x7 i 1x6 pokoi. Dochód \$13,000 na ROK. 951 N. OAKLEY
Przejdźcie obok. Po umówienie dzwonić: Tel. 486-9768 lub 486-9385
Pytać o Chester

PARAFIA ŚW. JAKUBA
2500 N.-5900 W. Murowane bungalów, 5 pokojów mieszkanie dla właściciela plus 2 renty, \$440 miesięcznie, niskie podatki, cena \$73,900.

REALTY STARS
763-4880

OKOLICA DIVERSEY-OAK PARK AVE.

Dla dużej rodziny. 9 pokojowy, 2 łazienki, naturalny kominek, 2 autowy garaż, "deck." Dużo nowych ulepszeń, blisko szkół, sklepów i komunikacji. Cena \$79,500. Przez właściciela. Proszę dzwonić w języku angielskim: 889-9118

★ LETNISKI

Floryda
OCEAN ROC MOTEL
Floryda
100 luksusowych pokoi w budynku po Holiday Inn, tuż nad oceanem, plaża, restauracja, bar. Od 1 maja do 30 września już od \$20 dziennie. Specjalne ceny na tygodnie i dłuższe pobyty.
OCEAN ROC MOTEL
Bezpłatny Telefon (800)
1—(800) 327-0553
PROSIC ANDY
19505 Collins Ave.
Miami Beach, FL 33160

★ Interesy

DOBRE prosperująca restauracja w pełni wyposażona do sprzedania z powodu wyjazdu. \$20,000. 545-7332.

★ Przeprowadzki

PRZEPROWADZKI Vanem. Tanio. 276-0517.

★ Usługi

NAPRAWIAM samochody u Ciebie lub siebie. 286-6682.

★ Elektryczne Roboty

LICENCJONOWANY ELEKTRYK
wykona wszelkie prace elektryczne po umiarkowanej cenie.
John 966-9328

★ Kontraktorzy

2 + 1
CONSTRUCTION COMPANY
REMODELING
KITCHEN CABINETS
PORCHES
ELECTRICAL WORK
SIDING
ROOFING
486-4747
Mówimy Po Polsku
Pytać Sie o Chris lub Ben

DACHY — FUGOWANIE
OBICIA ALUMINIOWE
— RYNNY — BETON —
OKNA SZTORMOWE
WSZELKIE PRZERÓBK
Darmo Kosztorysy — Polska Firma
Ubezpieczona i Pod Bondem
100% Gwarancja
HENRY SEJDAK, Właśc.
H & S HOME
IMPROVEMENT CO.
891-5959 • Domowy: 775-6644

★ Naprawa TV

NAPRAWA telewizorów w waszym mieszkaniu, V.C.R. Gwarancja. A. Gil. 966-5831.

NAPRAWA telewizorów kolorowych "V.C.R.". Gwarancja. 736-5605

Ostrzejsze Kary Za Brak Ważnych Licencji Miejskich

W ostatnich dniach władze miejskie przystąpiły do zaostrożonej akcji mającej na celu zmuszenie ociągających się właścicieli różnego rodzaju przedsiębiorstw do wywiązania się z obowiązku wykupienia licencji miejskiej pozwalającej na dalsze prowadzenie interesu.

Jak poinformowano pod koniec ubiegłego tygodnia, zmuszono 29 przedsiębiorstw do przerwania prowadzenia interesu, zamknięcia się, ponieważ ich właściciele nie wykupili licencji.

Jest to dopiero początek, jak stwierdził komisarz wydziału konsumentów Jesse D. Madison, ponieważ na liście dłużników znajduje się przynajmniej 120 przedsiębiorstw, które otrzymały już listy nakazujące albo natychmiastowe opłacenie licencji, albo zlikwidowanie interesu.

W następnych kilku dniach roześle się dodatkowych 200 ostrzeżeń, z zaznaczeniem, że jeśli do 30 dni właściciele ostrzeżonych przedsiębiorstw nie wykupią licencji, nie będą mogli nadal prowadzić swego

przedsiębiorstwa. Zwrócono również uwagę, że opłacenie licencji wiąże się bezpośrednio z obowiązkiem wykazania się zaplaceniem wszystkich podatków, szczególnie tych, które pobierane są na rzecz miasta. Dzięki tego rodzaju zależności, miasto zdołało odzyskać spore sumy, które wcześniej nie wpłacił ociągający się właściciele przedsiębiorstw.

Dzięki zaostrożonej akcji, jak stwierdził komisarz Madison, wpływy z podatków w lutym wzrosły o 11% czyli o \$2.4 mln w porównaniu z rokiem ubiegłym.

Dla przykładu, komisarz Madison opowiedział o właścicielu przedsiębiorstwa, który "wyrównał" zaległości podatkowe sumą \$25,000 wpłaconą przed złożeniem podania o licencję miejską.

W związku z trudnościami finansowymi miasta, radni miejscy od szeregu miesięcy zwracali uwagę na luki, niedopatrzenia w ściąganiu podatków. Dłużnicy zalegają bowiem na wiele milionów dolarów, należących się miastu.

RTA Planuje Podwyżki Opłat Za Środki Komunikacji Publicznej

Rada RTA nosi się z zamiarem podniesienia opłat od 7 do 10% za przejazdy środkami komunikacji publicznej. Dotychczas nie ustalono czy podwyżki będą ogólne czy też tylko częściowe, stosowane w zależności od ruchu, okresu dnia itd. Mówi się np. o większych opłatach jedynie w godzinach największego ruchu i utrzymaniu obecnych opłat poza tymi okresami.

Rozważa się także możliwości zniesienia biletów przesiadkowych tzw. transfer tickets.

Ta ostatnia propozycja wzbudza szereg zastrzeżeń, szczególnie wśród pasażerów nie mieszkających w pobliżu głównych linii transportu publicznego i zmuszonych do korzystania z kilku środków komunikacji. Zniesienie biletów przesiadkowych wiązałoby się zatem ze znacznym wzrostem wydatków indywidualnego pasażera na przejazdy.

Zarówno CTA jak RTA zastanawia się nad podniesieniem opłat za jednorazowy przejazd z 90 centów do \$1. Pomysł ten może jednak pogłębić problemy CTA związane z przyję-

waniem pieniędzy za bilety. Skrzynki są bowiem przystosowane tylko do bilonu. Już teraz agencja wydaje spore sumy na przeliczanie jednodolarowych banknotów. Jeśli wyznaczy się \$1 opłaty, z pewnością wielu pasażerów nie zastosuje się do wezwań o wpłacanie tej sumy bilonem.

W chwili obecnej opłaty za przejazdy pociągami i autobusami podmiejskimi różnią się w zależności od dystansu i rodzaju usługi. Zmiany w opłatach zostaną ustalone przez specjalne rady transportu podmiejskiego, które będą stworzone dopiero latem.

Rada RTA donosi, że bez wprowadzenia na stałe niewielkich podwyżek za przejazdy grozi jej finansowy kryzys. Jednocześnie podkreśla się, że podwyżki muszą być na tyle skromne by nie doprowadzić do spadku liczby pasażerów.

W 1981 roku w okresie poważnych kłopotów finansowych stuprocentowa podwyżka opłat biletów spowodowała drastyczny spadek liczby osób korzystających ze środków komunikacji publicznej.

oraz szeregu innych.

W bieżącym roku na naprawę dróg stan przeznaczył \$900 mln., właśnie z dochodów uzyskanych z podatku od benzyny i opłat za licencje. Z pieniędzy tych opłaci się naprawę około 3,000 mil dróg oraz naprawę przynajmniej 850 mostów.

Zarówno gubernator Thompson, jak też sekretarz stanowego wydziału transportu John D. Kramer ostrzegali jednak, że jeśli ustawodawcy stanowi nie zatwierdzą ustawy o przymusowym przeprowadzaniu sprawdzaniu samochodów w pow. Cook i kilku innych, władze federalne mogą wstrzymać około \$100 mln, przeznaczonych na naprawę dróg. Chodzi o sprawdziany, czy samochody nie wydzielają spalin o wysokiej zawartości zanieczyszczeń przyczyniając się tym samym do zanieczyszczenia powietrza.

Do najważniejszych prac naprawczych zaplanowanych na najbliższe lata należą:

- Ukończenie napraw autostrady Eisenhower.
- Naprawienie nawierzchni autostrady Kennedy od śródmieścia aż po Edens Expy.
- Kupno parcel wzdłuż ul. Cicero, od Montrose po 95-tą, w celu poszerzenia tej ulicy i naturalnie poprawienia.



TIFTONIA, TENN. — Ludność opuszcza domy uciekając przed powodzią spowodowaną wylewem rzeki Tennessee. Ulewne deszcze i burze spowodowały wystąpienie rzeki z brzożów. (UPI)

O Zakazie Sprzedaży Zanieczyszczonej Benzyny

Miejski komitet zdrowia zatwierdził w ubiegły piątek propozycję ustawy miejskiej zabraniającej sprzedawać zanieczyszczoną benzynę tzw. "lead-ed." Benzyna ta zawiera duży procent ołowiu, co przy wykorzystywaniu jej do napędzania samochodów, powoduje trujące wylewy spalinowe.

W myśl wspomnianej propozycji ustawy, która będzie musiała uzyskać poparcie całej Rady Miejskiej, żadna ze stacji benzynowych na terenie Chicago nie będzie mogła sprzedawać tej benzyny.

Udało się wyłaczyć spod tego zakazu ciężarówki, które w większości wykorzystują zanieczyszczoną benzynę oraz osoby prywatne potrzebujące właśnie tego rodzaju benzyny do maszyn ścinających trawę.

Propozycję wspomnianej ustawy przygotował alderman: Joseph Kotlarz z 35 wardy i Danny Davis z 29 wardy.

W myśl propozycji, właściciele stacji benzynowych gdzie sprzedaje się kierowcy zanieczyszczoną benzynę,

zmuszeni będą płacić grzywnę w wysokości \$500 — w wypadku pierwszego wykroczenia, jeśli podobny wypadek powtórzy się, zapłacą grzywnę w wysokości \$1,000, w trzecim wypadku, grzywna dojdzie do \$2,500. Jeśli jednak dana stacja benzynowa nadal sprzedawałaby zanieczyszczoną benzynę, grozi jej zamknięcie. Podkreślano, że kierowca kupujący benzynę nie byłby karany.

Dr Herbert Slutsky specjalista doradzący Komisji stwierdził, że mieszkańcy miast narażeni są na trujące ołów, którego cząsteczki znajdują się w atmosferze. Podobno w wypadku większych miast, gdzie powietrze jest szczególnie zanieczyszczone, wyziewami licznych samochodów, zawartość ołowiu w atmosferze przewyższa od 10,000 do 20,000 razy zawartość tej trucizny w atmosferze poza miastem. Podobno przynajmniej jedna piąta dzieci murzyńskich mieszkających w miastach wykazuje pewien stopień zatrucia ołowiem, który z powietrza dostaje się do ich organizmu.

Przepelnienie w Więzieniach Nie Zostanie Zlikwidowane

John Howard Association, organizacja zajmująca się doglądaniem warunków bytowania w więzieniach zaleca zwolnienie z zakładów karnych w Illinois 1,200 osób, które dopuściły się przestępstw gospodarczych, oszustw itd., bez użycia przemocy w stosunku do innych ludzi.

Stowarzyszenie proponuje by ludzi tych skazywać na inne rodzaje kary poza pobyt w przepelnionych więzieniach. Można im wyznaczyć prace na cele społeczne i szeregu innych czynności wykonywanych pod kontrolą sądowną.

Niektórzy prokuratorzy stanowi już odrzucili ten plan. Prokurator na pow. Cook Richard Daley oświadczył jednak, że przestudiuje projekt, nie wyklucza możliwości wprowadzenia go w życie.

Mimo planowanego otwarcia nowych więzień stanowych w 1986 roku, przewidywana liczba przestępców skazanych na pozbawienie wolności znów przekroczy ilość miejsc w zakładach karnych.

Oznacza to, że wydanie \$787 mln z funduszy stanowych na nowe zakłady nie rozwiąże problemu przepelnienia. Tego samego dnia Chicago Crime Commission wydała swój własny raport na temat wadliwego działania systemu sądowniczego. Chodzi głównie o zwłokę o rozwiązywaniu spraw sądowych, ciągnących się nieraz po kilka miesięcy a nawet dłużej, co nie tylko pogłębia problem nadmiernie obciążonych pracą sądów, lecz także

Wzrost raty za elektryczność obowiązuje przez cztery miesiące letnie, mniej więcej od połowy maja do połowy października, w zależności od tego, kiedy dany klient płaci rachunki.

Podano, że raty letnie wzrosną z 7.84 centów za kilowatogodzinę, do 9.78 centów. Przypomina się jednak, że w czerwcu, jeśli stanowa komisja handlowa zatwierdzi prośbę elektrowni, raty płacone za elektryczność mogą pójść dodatkowo w górę. Elektrownia poprosiła bowiem o pozwolenie na podwyższenie opłat za elektryczność o \$462 mln. Komisja Handlowa nie zgodziła się wprowadzić na podwyższenie rat aż tak bardzo, przynajmniej jednak elektrowni prawo do podwyższenia opłat o połowę wymaganej przez nią sumy.

Wzrost raty za elektryczność obowiązuje przez cztery miesiące letnie, mniej więcej od połowy maja do połowy października, w zależności od tego, kiedy dany klient płaci rachunki.

Podano, że raty letnie wzrosną z 7.84 centów za kilowatogodzinę, do 9.78 centów. Przypomina się jednak, że w czerwcu, jeśli stanowa komisja handlowa zatwierdzi prośbę elektrowni, raty płacone za elektryczność mogą pójść dodatkowo w górę. Elektrownia poprosiła bowiem o pozwolenie na podwyższenie opłat za elektryczność o \$462 mln. Komisja Handlowa nie zgodziła się wprowadzić na podwyższenie rat aż tak bardzo, przynajmniej jednak elektrowni prawo do podwyższenia opłat o połowę wymaganej przez nią sumy.

Wzrost raty za elektryczność obowiązuje przez cztery miesiące letnie, mniej więcej od połowy maja do połowy października, w zależności od tego, kiedy dany klient płaci rachunki.

Podano, że raty letnie wzrosną z 7.84 centów za kilowatogodzinę, do 9.78 centów. Przypomina się jednak, że w czerwcu, jeśli stanowa komisja handlowa zatwierdzi prośbę elektrowni, raty płacone za elektryczność mogą pójść dodatkowo w górę. Elektrownia poprosiła bowiem o pozwolenie na podwyższenie opłat za elektryczność o \$462 mln. Komisja Handlowa nie zgodziła się wprowadzić na podwyższenie rat aż tak bardzo, przynajmniej jednak elektrowni prawo do podwyższenia opłat o połowę wymaganej przez nią sumy.

Wzrost raty za elektryczność obowiązuje przez cztery miesiące letnie, mniej więcej od połowy maja do połowy października, w zależności od tego, kiedy dany klient płaci rachunki.

Podano, że raty letnie wzrosną z 7.84 centów za kilowatogodzinę, do 9.78 centów. Przypomina się jednak, że w czerwcu, jeśli stanowa komisja handlowa zatwierdzi prośbę elektrowni, raty płacone za elektryczność mogą pójść dodatkowo w górę. Elektrownia poprosiła bowiem o pozwolenie na podwyższenie opłat za elektryczność o \$462 mln. Komisja Handlowa nie zgodziła się wprowadzić na podwyższenie rat aż tak bardzo, przynajmniej jednak elektrowni prawo do podwyższenia opłat o połowę wymaganej przez nią sumy.

Wzrost raty za elektryczność obowiązuje przez cztery miesiące letnie, mniej więcej od połowy maja do połowy października, w zależności od tego, kiedy dany klient płaci rachunki.

Podano, że raty letnie wzrosną z 7.84 centów za kilowatogodzinę, do 9.78 centów. Przypomina się jednak, że w czerwcu, jeśli stanowa komisja handlowa zatwierdzi prośbę elektrowni, raty płacone za elektryczność mogą pójść dodatkowo w górę. Elektrownia poprosiła bowiem o pozwolenie na podwyższenie opłat za elektryczność o \$462 mln. Komisja Handlowa nie zgodziła się wprowadzić na podwyższenie rat aż tak bardzo, przynajmniej jednak elektrowni prawo do podwyższenia opłat o połowę wymaganej przez nią sumy.

Wzrost raty za elektryczność obowiązuje przez cztery miesiące letnie, mniej więcej od połowy maja do połowy października, w zależności od tego, kiedy dany klient płaci rachunki.

Podano, że raty letnie wzrosną z 7.84 centów za kilowatogodzinę, do 9.78 centów. Przypomina się jednak, że w czerwcu, jeśli stanowa komisja handlowa zatwierdzi prośbę elektrowni, raty płacone za elektryczność mogą pójść dodatkowo w górę. Elektrownia poprosiła bowiem o pozwolenie na podwyższenie opłat za elektryczność o \$462 mln. Komisja Handlowa nie zgodziła się wprowadzić na podwyższenie rat aż tak bardzo, przynajmniej jednak elektrowni prawo do podwyższenia opłat o połowę wymaganej przez nią sumy.

Wzrost raty za elektryczność obowiązuje przez cztery miesiące letnie, mniej więcej od połowy maja do połowy października, w zależności od tego, kiedy dany klient płaci rachunki.

Podano, że raty letnie wzrosną z 7.84 centów za kilowatogodzinę, do 9.78 centów. Przypomina się jednak, że w czerwcu, jeśli stanowa komisja handlowa zatwierdzi prośbę elektrowni, raty płacone za elektryczność mogą pójść dodatkowo w górę. Elektrownia poprosiła bowiem o pozwolenie na podwyższenie opłat za elektryczność o \$462 mln. Komisja Handlowa nie zgodziła się wprowadzić na podwyższenie rat aż tak bardzo, przynajmniej jednak elektrowni prawo do podwyższenia opłat o połowę wymaganej przez nią sumy.

Wzrost raty za elektryczność obowiązuje przez cztery miesiące letnie, mniej więcej od połowy maja do połowy października, w zależności od tego, kiedy dany klient płaci rachunki.

Podano, że raty letnie wzrosną z 7.84 centów za kilowatogodzinę, do 9.78 centów. Przypomina się jednak, że w czerwcu, jeśli stanowa komisja handlowa zatwierdzi prośbę elektrowni, raty płacone za elektryczność mogą pójść dodatkowo w górę. Elektrownia poprosiła bowiem o pozwolenie na podwyższenie opłat za elektryczność o \$462 mln. Komisja Handlowa nie zgodziła się wprowadzić na podwyższenie rat aż tak bardzo, przynajmniej jednak elektrowni prawo do podwyższenia opłat o połowę wymaganej przez nią sumy.

Wzrost raty za elektryczność obowiązuje przez cztery miesiące letnie, mniej więcej od połowy maja do połowy października, w zależności od tego, kiedy dany klient płaci rachunki.

Podano, że raty letnie wzrosną z 7.84 centów za kilowatogodzinę, do 9.78 centów. Przypomina się jednak, że w czerwcu, jeśli stanowa komisja handlowa zatwierdzi prośbę elektrowni, raty płacone za elektryczność mogą pójść dodatkowo w górę. Elektrownia poprosiła bowiem o pozwolenie na podwyższenie opłat za elektryczność o \$462 mln. Komisja Handlowa nie zgodziła się wprowadzić na podwyższenie rat aż tak bardzo, przynajmniej jednak elektrowni prawo do podwyższenia opłat o połowę wymaganej przez nią sumy.

Wzrost raty za elektryczność obowiązuje przez cztery miesiące letnie, mniej więcej od połowy maja do połowy października, w zależności od tego, kiedy dany klient płaci rachunki.

Podano, że raty letnie wzrosną z 7.84 centów za kilowatogodzinę, do 9.78 centów. Przypomina się jednak, że w czerwcu, jeśli stanowa komisja handlowa zatwierdzi prośbę elektrowni, raty płacone za elektryczność mogą pójść dodatkowo w górę. Elektrownia poprosiła bowiem o pozwolenie na podwyższenie opłat za elektryczność o \$462 mln. Komisja Handlowa nie zgodziła się wprowadzić na podwyższenie rat aż tak bardzo, przynajmniej jednak elektrowni prawo do podwyższenia opłat o połowę wymaganej przez nią sumy.

Wzrost raty za elektryczność obowiązuje przez cztery miesiące letnie, mniej więcej od połowy maja do połowy października, w zależności od tego, kiedy dany klient płaci rachunki.

Podano, że raty letnie wzrosną z 7.84 centów za kilowatogodzinę, do 9.78 centów. Przypomina się jednak, że w czerwcu, jeśli stanowa komisja handlowa zatwierdzi prośbę elektrowni, raty płacone za elektryczność mogą pójść dodatkowo w górę. Elektrownia poprosiła bowiem o pozwolenie na podwyższenie opłat za elektryczność o \$462 mln. Komisja Handlowa nie zgodziła się wprowadzić na podwyższenie rat aż tak bardzo, przynajmniej jednak elektrowni prawo do podwyższenia opłat o połowę wymaganej przez nią sumy.

Wzrost raty za elektryczność obowiązuje przez cztery miesiące letnie, mniej więcej od połowy maja do połowy października, w zależności od tego, kiedy dany klient płaci rachunki.

Rodzice Dzieci Upośledzonych Otrzymali Dodatkowe Uprawnienia

Dzięki ustawie zatwierdzonej ostatnio przez Izbę Reprezentantów Legislacji Stanowej, rodzice dzieci niepełnosprawnych będą mieli znacznie i większe uprawnienia, jeśli chodzi o podejmowanie decyzji co do skierowania dziecka na taki czy inny program nauczania.

Dotychczas władze obowiązane były zapewnić dzieciom niepełnosprawnym wykształcenie, ale rodzice nie mieli nic do powiedzenia, jeśli dzieci zostały skierowane na taki czy inny program.

Obecnie, dzięki ustawie, kiedy dziecko poddane będzie specjalnym badaniom mającym ustalić stopień i rodzaj upośledzenia, rodzice mogą się domagać, aby zostało zbadane przez specjalistów, którzy nie mają nic wspólnego z systemem szkolnym. Jeśli wyniki badań i wnioski z nich wyciągnięte będą podobne, nie będzie żadnego problemu. Jeśli jednak okaże się, że zupełnie inne wnioski wyciągnęli specjaliści szkolni a inne nie — specjaliści nie mieli racji, koszty badań przeprowadzonych przez specjalistów niezależnych obowiązkowo będą opłacać władze szkolne i muszą się też dostosować do poleceń tych specjalistów.

W międzyczasie, tzn. w okresie od przeprowadzonych badań, aż po podjęcie ostatecznych decyzji, dziecko przebywać będzie w normalnej klasie.

Ustawa ta będzie obowiązywać jeśli uzyska poparcie w Senacie stanowym i zostanie zatwierdzona przez Gubernatora.

Commonwealth Edison Zwróci Pieniądze Pięciu Miejscowościom

Pięć miejscowości, w tym 4 zachodnie przedmieścia mogą liczyć na zwrot \$8.2 mln z kompanii Commonwealth Edison, zgodnie z porozumieniem osiągniętym w wyniku długich sporów w sprawie obniżki opłat za usługi elektryczne.

Władze tych miejscowości kupują prąd od Edison i odsprzedają go swym mieszkańcom po cenach detalicznych. Mi-jscowości te, wśród nich Rock Falls, Naperville, Batavia, St. Charles i Geneva posiadają własne systemy linii i przewodów elektrycznych, które stworzone lata temu, gdy Edison odmówił za instalowania ich w wówczas wiejskich, słabo zamieszkałych, ośrodkach, nie dających nadziei na duże zarobki.

Od tego czasu miejscowości te kupują elektryczność od Commonwealth Edison po cenach hurtowych.

Miasteczka te niedawno zwróciły się do rządu federalnego ze skargą przeciw zbyt wysokim podwyżkom opłat za prąd i żądaniem,

Członkowie Szanowanych Rodzin Wśród Handlarzy Narkotyków

W Naperville aresztowano 20 osób za handel narkotykami. Wśród zatrzymanych znaleźli się członkowie znanych i szanowanych rodzin. W wyniku dochodzenia ustalono, że ludzie ci sprzedawali marihuanę i kokainę głównie uczniom tamtejszych liceów i młodym bywalcom miejscowych barów. Proceder ten prowadzono już od dłuższego czasu. Policja nie mogła jednak schwytać winnych, ponieważ ci zachowywali pełną ostrożność sprzedając narkotyki wyłącznie zaprzyjaźnionym osobom.

W miarę upływu czasu wzrosła zapotrzebowanie, liczba odbiorców i chęć zysku dostawców. Wówczas część z nich zaczęła działać odważniej. W tym okresie tajni oficerowie policji nawiązali kontakt z handlarzami. Dokonali kilku zakupów na łączną sumę \$170,000. Śledztwo wykazało, że ludzie ci pracowali na zasadzie drobnych sprzedawców detalicznych. Po towar jeździli do Chicago.

Wśród aresztowanych znaleźli się: 26-letni Daniel Wehrli z Aurcra, bratanek aldermana z Naperville Donalda E. Wehrli i członek rodziny, która osiadła tam jako pierwsza już ponad wiek temu; 20-letni Scott Burford; 24-letnia Katherine E. Bauder; 19-letni Christian I. O'Hara; 26-letni Terry Pasch; 25-letnia June A. Pasch; 21-letni James W. Neal; 21-letni David W. Linnert; 20-letni James W. Miller; 20-letni Michael Brindac; 20-letnia Julia Hegebarth; 22-letnia Lauri Ferchen; 22-letni Adam Lehman; 20-letnia Elizabeth

Izba Reprezentantów zatwierdziła również większością głosów ustawę zabraniającą przedstawicielom źródła masowego przekazu zaczepiania wyborców w obrębie 100 stóp od lokali wyborczych i wypytywanie się o to na kogo głosowali lub jak mają zamiar głosować.

Reprezentanci wzięli też "w obrot" gołębie pocztowe, mimo sprzeciwów niektórych swych kolegów, którzy stwierdzali, że to ptaki brudasy i szkodniki. Obecnie za skrzywdzenie gołębia pocztowego (jeśli zatwierdzi tę ustawę Senat i Gubernator), grozić będzie kara do \$100. Nie wolno też nikomu zabraniać hodować gołębi pocztowych na terenie danego miasteczka czy osiedla.

Przez zatwierdzenie w Izbie ustawy wyznaczającej trzeci poniedziałek stycznia świętem z okazji rocznicy urodzin murzyńskiego działacza Martina Luthera Kinga Jr., wprowadzono nowe święto stanowe tzn., że w dniu tym wszystkie instytucje stanowe będą zamknięte. Dla przypomnienia dodamy, że rząd federalny już wcześniej ogłosił trzeci poniedziałek stycznia świętem Kinga.

Senat stanowy jednogłośnie zatwierdził propozycję ustawy ustalającej dodatkowe 95-procentowe opłaty za wypożyczanie samochodów, z których opłacać będzie mandaty wydane kierowcom prowadzącym wypożyczone samochody, którzy nie zapłacili tych mandatów.

Obrazy Legislatury zostały odroczone w ubiegły czwartek na cztero-dniowy weekend.

by wszelkie podwyżki były zatwierdzone przez odpowiednie władze w Washingtonie. Kompania nawiązała z nimi negocjacje. Zgodzono się na redukcję podwyżek w stopniu, który indywidualnym konsumentom przyniesie 8-9 procentowe obniżki opłat za prąd.

Edison wyraził zgodę na zmniejszenie 29.2 procentowych podwyżek z 1981 roku o 33% oraz 18.6% podwyżek z 1983 roku o ponad połowę. W zamian za to miasteczka obiecały, że nie będą rościć pretensji do obciążenia podwyżek opłat za usługi Edisona wprowadzonych w 1976 roku i wycofają sprawę złożoną przeciw kompanii z oskarżeniem o działalność antytrustową.

Omówione wyżej porozumienie nie nabrało jeszcze mocy prawnej. Zanim wejdzie w życie musi uzyskać aprobatę wszystkich pięciu rad miejskich, do których będzie również należała decyzja o metodzie rozporządzenia zwrotu oraz kontrola nad sprawnym przebiegiem tej akcji.

Lehmann i 27-letni George Hofmann. Zatrzymano również 24-letniego Michaela A. Hay z Lisle i 19-letniego Daniela Melucha z Warrenville. Dotychczas nie aresztowano trzech innych osób również oskarżonych o to samo przestępstwo.

Ocenia się, że w ciągu ostatniego roku grupa ta łącznie sprzedała narkotyki wartości \$5 mln. Pod koniec śledztwa policja zakupiła i skonfiskowała 10 funtów marihuany i 1 funt kokainy. Cała sprawa wzięła początek od anonimowej informacji o sprzedaży narkotyków w Burlington Park, położonej w zachodniej części Naperville.

Apel o Wstrzymanie Zakazu Sprzedaży

W imieniu organizacji zrzeszającej sprzedawców samochodów złożono odwołanie do Najwyższego Sądu Stanowego, przeciw ustawie stanowej, jaka miała wejść w życie już za kilka dni. Chodziło o ustawę zabraniającą sprzedawania samochodów w niedzielę i święta.

Obecnie, jak stwierdza adwokat zainteresowanych, prawo nie będzie mogło być wprowadzone w życie, zanim Stanowy Sąd Najwyższy nie wyda opinii na ten temat.

LOTTO

W sobotnim ciągnięciu Loterii Stanowej w grze "Lotto" padły następujące numery:
09, 11, 17, 21, 29, 36
Dodatkowy: 33



SALWADOR. — Tłumy woborców stawiły się do lokali wyborczych, aby głosować, 6 maja br. (UPI)